

GŁOS

**KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**

Nr 16/2012 (2452) Rok LIV 22.4.2012

22 kwietnia

Niedziela Biblijna

„Idźcie, więc i nauczajcie wszystkie narody...
Oto Ja Jestem z wami przez wszystkie dni,
aż do skończenia świata”.

(Mt 28, 19-20)



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

1,55 €

Fot. Paweł Osikowski



Polacy w pielgrzymce młodych do Chartres (31 marca–1 kwietnia 2012)

Katarzyna Nowosielska-Augustyniak

Pielgrzymując do Chartres

Zbieramy się na placu nieopodal katedry Notre-Dame w Chartres. Ksiądz Robert Wróbel, który w trakcie pielgrzymki za pewniał nam duchową opiekę, dołącza do reszty kapłanów. Zaraz zacznie się procesja z palmami. Słuchamy kardynała Paryża André Vingt-Trois, a potem formujemy pochód. Unosząc zielone gałązki krętymi uliczkami starówki w Chartres dochodzimy do katedry. Gdy już jesteśmy mijającymi ławkami, drzwi do świątyni zostają zamknięte. Otworzą się dopiero po trzykrotnym zastukaniu w nie Kardynała. Msza święta w Niedzielę Palmową rozpocznie się uroczystą procesją z krzyżem niesionym przez młodzież i wójciami kapłanów trzymającymi w rękach palmy.

Aby przekroczyć jednak próg katedry musieliśmy wcześniej przemierzyć około 40 kilometrów. Wyruszyliśmy w sobotę rano z Paryża z dworca Montparnasse i dojechaliśmy pociągiem do miejscowości Gazeran. Tam, razem z grupą Francuzów, uczestniczyliśmy w Mszy św. odprawionej w miejscowym kościele. Pokrzepieni duchowo, po otrzymaniu od organizatorów mapy, wkroczyliśmy na szlak. Pierwszego dnia mieliśmy do przejścia 25 kilometrów. Droga wiodła głównie zieleniącymi się już polami. Może na początku było nam trochę szkoda, że dzień był raczej pochmurny, ale szybko doceniliśmy taką pogodę – gdyby przyszło nam iść te 25 kilometrów w pełnym słońcu...

W drodze zostaliśmy podzieleni na 5–6 osobowe grupy. Mieliśmy po drodze odbyć trzy spotkania poświęcone rozważaniom głównego tematu pielgrzymki – radości. Mottem tegorocznego pielgrzymowania były bowiem słowa „Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się! Niech będzie znana wszystkim ludziom wasza wyrozumiałość i łagodność: Pan jest blisko!” (Flp 4, 4–5). Zastanawialiśmy się więc, jak odczytać sens cierpienia w kontekście radości, jak odróżnić chwilową przyjemność od niematerialnej radości pochodzącej z naszego wnętrza, jak radować się z tego, że Jezus nazwał nas swoimi przyjaciółmi i jak dążyć do radości wiecznej.

Idąc odmówiliśmy różaniec i koronkę do miłosierdzia Bożego. Mieliśmy w końcu czas, żeby się lepiej poznać – niby spotykamy się w polskim kościele w Paryżu, ale nie zawsze jest okazja do dłuższej rozmowy. Dochodząc do miejscowości St. Piat, w której był planowany nocleg, spodziewaliśmy się stodoły, albo namiotu rozstawionego na jakimś placu czy boisku. Tymczasem okazało

się, że będziemy spać w iście luksusowych warunkach. Zostaliśmy zakwaterowani w miejscowej sali widowiskowej! Mieliśmy więc sucho i ciepło. Przyszedł czas na kubek ciepłej zupy, wyprawę po bagietkę do piekarni i opatrywanie bąbli na stopach. Dzień zakończyliśmy adoracją Najświętszego Sakramentu. Można też było się wyspowiadać.

Niedzielny marsz rozpoczęliśmy w ciszy. Był to czas na skupienie, modlitwę, refleksje i kontemplację przyrody. Na postoju odbyliśmy ostatnie spotkanie grupowe. Przed końcowym odcinkiem drogi zatrzymaliśmy się jeszcze, by wspólnie podsumować ten czas spędzony razem. Ostatnie kilometry szliśmy drogą departamentalną – dzięki zaangażowaniu Andrzeja i Waldka sprawnie uformowaliśmy zwartą kolumnę pieszych i bezpiecznie wkroczyliśmy do Chartres. Zmęczeni zdobyliśmy się na ostatni wysiłek wejścia pod górkę (katedra i starówka w Chartres położone są na wzniesieniu), zostawiliśmy plecaki w wyznaczonym miejscu, zrobiliśmy zdjęcie grupowe na schodach świątyni i byliśmy gotowi na przeżycie uroczystości związanych z pamiątką wjazdu Jezusa do Jerozolimy.

W drodze powrotnej mieliśmy dużo szczęścia – udało nam się zająć miejsca siedzące w pociągu. Obok siedziało też kilku Francuzów. Gdy pociąg ruszył, Ania wyjęła gitarę i zaczęliśmy śpiewać. Repertuar był rozmaity, a francuscy koledzy i koleżanki, mimo braku zrozumienia słów entuzjastycznie włączyli się do śpiewu. Na koniec nawet poprosili o powtórzenie jednej piosenki.

Dziękujemy organizatorom pielgrzymki, ks. Robertowi, s. Ewelinie, p. Marii i jej podopiecznym oraz wszystkim, którzy podjęli trud i mieli odwagę, by wyruszyć i dotrzeć do celu. Radujmy się! □



Telegram z... pierwszą turą



Sondażowi liderzy do prezydenckiego fotela nad Sekwaną mają ponoć maksimum po dwadzieścia parę procent zwolenników. Oznacza to, że bez względu na to jak rozłożą się niuanse pierwszej tury wyborów, Francji będzie za dwa tygodnie przewodził ktoś przeciwko komu zgłasza dziś 70% biorących udział w wyborach! Wyobraźmy sobie przez chwilę te rzesze rozczarowanych, których przyszły prezydent nie umiał przekonać do swojej wizji Francji i których, w ten czy inny sposób będzie miał zawsze przeciwko sobie. To nie będzie ich prezydent, nawet jeżeli w drugiej turze, przy-

muszeni, wrzucą na niego głos – jako na mniejsze zło, i na pochybel większemu złu. Z kim będzie realizował swój ambitny, antykrzysowy program? I jaki program? To świadczy o jakimś pogłębiającym się oderwaniu kierujących państwem, całej klasy politycznej, ale i mediów kreujących urojoną rzeczywistość, od społeczeństwa. To bardzo źle świadczy też o stanie świadomości samego społeczeństwa, rozumianego jako wspólnota. To alarmujący sygnał pogłębiającej się dezintegracji narodu, który nie jest zdolny wyznaczyć wspólnego kierunku, wspólnego celu dla swojego państwa. Tymczasem Francja od lat, i z roku na rok traci swoją pozycję i swoją siłę w Europie, ustępuje ekonomicznie i politycznie miejsca Niemcom. Bez jednej, wspólnej racji stanu, jednego społeczeństwa, zintegrowanego w jednej cywilizacji, wybory prezydenckie pozostaną zawsze jedynie socjotechniczną grą P.O.

WYBORY WE FRANCJI

– MOŻESZ BYĆ SPOKOJNY, ŻE PREZYDENT WYGRA: MA ZA SOBĄ CAŁKOWITE POPARCIE MERKOZY'EGO...



rys. Leszek Biernacki

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

Smolensk, deux ans après – str. 10

Chce rzucić radykalny islam na kolana – str. 11

Zapomniana rocznica, – czyli jak zaktamano Piusa XII – str. 12

Relief bł. Jana Pawła II – str. 13

Śp. ks. prał. Stanisław Łacny – str. 16-17

Z SATYRYCZNEJ TEKI L.B.

Z POLSKIEJ PERSPEKTYWY

Marian Miszański

Francuskie wybory

Nie wydaje mi się, żeby najbliższe wybory prezydenckie we Francji cieszyły się szczególnym zainteresowaniem w Polsce. Większe zainteresowanie dotyczy już chyba odleglejszych w czasie wyborów prezydenckich w Ameryce. Z jednej strony to zrozumiałe, z uwagi na rolę Ameryki we współczesnym świecie, z drugiej strony zapytać można, dlaczego scena polityczna Francji, „tradycyjnej sojuszniczki Polski” – wedle obiegowych pojęć – doświadcza w Polsce dość zauważalnej obojętności ze strony opinii publicznej?

Od strony polityków rzecz ma się, oczywiście, inaczej. Premier Tusk nie przyjął na przykład socjalistycznego kandydata na prezydenta Francji, Francois Hollande'a podczas jego wizyty w Polsce, więc misji tej podjął się urzędujący prezydent Bronisław Komorowski. Mniejsza już o to, że Komorowski uważany jest za polityka znacznie bardziej uwikłanego w kontakty z lewicą, niż premier Tusk, wywodzący się przecież z dawnego Kongresu Liberalno-Demokratycznego. Ważniejsze jest chyba to, że Tusk zaliczany jest w Polsce do „stronnictwa pruskiego”, uległego niemieckiej polityce Angeli Merkel, która wspiera kandydata Sarkozy'ego, i która także – jak przywódca Włoch, Holandii i Wielkiej Brytanii – nie spotkała się z socjalistycznym kandydatem na prezydenta Francji.

ciąg dalszy na str. 6



ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

KUPON
PRENUMERATY



LITURGIA SŁOWA

III Niedziela Wielkanocna Rok B



PIERWSZE CZYTANIE

Dz 3, 13–15. 17–19

Czytanie z *Dziejów Apostolskich*

Piotr powiedział do ludu: „Bóg naszych ojców, Bóg Abrahama, Izaaka i Jakuba, wstawił Sługę swego, Jezusa, wy jednak wydaście Go i zaparliście się Go przed Piłatem, gdy postanowił Go uwolnić. Zaparliście się świętego i sprawiedliwego, a wyprosilście utaskawienie dla zabójcy. Zabiliście Dawcę życia, ale Bóg wskrzesił Go z martwych, czego my jesteśmy świadkami. Lecz teraz wiem, bracia, że działaliście w nieświadomości, tak samo jak przełożeni wasi. A Bóg w ten sposób spełnił to, co zapowiedział przez usta wszystkich proroków, że Jego Mesjasz będzie cierpieł. Pokutujcie, więc i nawróćcie się, aby grzechy wasze zostały zgådzone”.

DRUGIE CZYTANIE

1 J 2, 1–5a

Czytanie z *Pierwszego Listu św. Jana Apostoła*

Najmilsi: Dzieci moje, piszę wam to dlatego, żebyście nie grzeszyli. Jeśliby nawet ktoś zgrzeszył, mamy Rzecznika wobec Ojca – Jezusa Chrystusa sprawiedliwego. On bowiem jest ofiarą przebłagalną za nasze grzechy, i nie tylko za nasze, lecz również za grzechy całego

świata. Po tym zaś poznajemy, że Go znamy, jeżeli zachowujemy Jego przykazania. Kto mówi: „Znam Go”, a nie zachowuje Jego przykazań, ten jest kłamcą i nie ma w nim prawdy. Kto zaś zachowuje Jego naukę, w tym naprawdę miłość Boża jest doskonała.

EWANGELIA

Łk 24, 35–48

Słowa Ewangelii wg św. Łukasza

Ucniowie opowiadali, co ich spotkało w drodze, i jak poznali Jezusa przy łamaniu chleba. A gdy rozmawiali o tym, On sam stanął pośród nich i rzekł do nich: „Pokój wam”. Zatrwożonym i wylęklonym zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich: „Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi: to Ja jestem. Dotknijcie się Mnie i przekonajcie: duch nie ma ciała ani kości, jak widzicie, że Ja mam”. Przy tych słowach pokazał im swoje ręce i nogi. Lecz gdy oni z radości jeszcze nie wierzyli i pełni byli zdumienia, rzekł do nich: „Macie tu coś do jedzenia?” Oni podali Mu kawałek pieczonej ryby. Wziął i jadł wobec nich. Potem rzekł do nich: „To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypętnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach”. Wtedy oświecił ich umysł, aby rozumieli Pisma. I rzekł do nich: „Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpieł i trzeciego dnia zmartwychwstanie; w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego”. □

Oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma

Zmartwychwstanie Chrystusa stało i stać je także dziś faktem, który wyjaśnia to wszystko, co znaczy dla nas życie w księdze zwaną Biblią. Jest za prośeniem do tego, aby czytać Słowo Boże ze zrozumieniem tzn. tak, aby to Słowo w nas żyło, dawało życie, umacniało nadzieję.

Kiedy mówi się o wierze w zmartwychwstanie Chrystusa, mówi się wtedy o chrześcijanach, gdyż tylko my wierzymy w Syna Bożego, który umarł za nas, aby nas wyzwolić z naszych grzechów i prawdziwie Zmartwychwstał. Wielu współczesnych nam ludzi nawet akceptuje historyczność Jezusa i jego śmierć, ale nie potrafi stać się uczniem Jezusa Zmartwychwstałego.

W czasie Świąt Wielkanocnych z taką radością słuchaliśmy o tym, jak Jezus Zmartwychwstał, śpiewaliśmy o Jezusie Zmartwychwstałym, a jednak, gdy ten fakt w sposób osobisty nas dotyka, może ciągle wywoływać niepewność, a nawet zatrwożenie. Pojawia się wiele pytań: Jak to jest z Jezusem Zmartwychwstałym? Jak to będzie z moim zmartwychwstaniem? To moje ciało zmartwychwstanie?

Według przekazu biblijnego, uczniowie Jezusa uczyli się przebywać ze Zmartwychwstałym Panem przez 40 dni, aż do Wniebowstąpienia. Jezus spotykał się z nimi, spożywał posiłek, towarzyszył im, wyjaśniał

proroctwa, dawał się dotknąć, ukazywał na swoim zmartwychwstałym ciele znaki, jakie pozostawiło Jego ukrzyżowanie. Przygotowywał też do nowej misji, jaką im powierzył, misji bycia świadkiem Zmartwychwstałego.

Św. Paweł w swoim Pierwszym Liście do Koryntian, rozdz. 15, wspaniale opisuje ową misję świadczenia o Pierwszym Zmartwychwstałym spośród umarłych i wprowadza w tajemnicę zmartwychwstania każdego z nas. Zachęcam do osobistej lektury 1 Kor 15!

Postawmy jeszcze raz owo bardzo ważne pytanie: Jaka jest nasza wiara w zmartwychwstanie Jezusa, jak też w zmartwychwstanie każdego z nas?

Jest wiele czynników, które osłabiają wiarę w Zmartwychwstanie. Jako chrześcijanie godzimy się na życie w grzechu! Św. Jan w swoim Pierwszym Liście pisze, iż ci, którzy nie zachowują przykazań, czyli żyją w grzechach, nie znają Chrystusa Zmartwychwstałego! Zaniechaliśmy aktów pokutnych za nasze grzechy i jakoś nie zależy nam na nawróceniu, tak jakby nie zależało nam na życiu wiecznym!

W czasie mojego misyjnego pobytu w Czadzie, słyszałem pewną historię o katechiście, który podczas przygotowywania swojego pola pod zasiew, został ukąszony przez bardzo jadowitego węża, zwanego „minute”. Wiedział, że ma bardzo małe szanse żeby dotrzeć do odległego ośrodka zdrowia, a wspominając wtedy słowa Jezusa, iż... lepiej bez ręki wejść do Królestwa Bożego, niż w grzechu z dwoma rękoma cierpieć

w piekle..., zdobył się na to, aby samemu odciąć sobie maczetą ową ukąszoną i zakąszoną rękę. W życiu dzisiejszych chrześcijan, pokuta i nawrócenie, odrzucenie grzechu, nie za często stają się przedmiotem ich troski.

W naszej współczesnej kulturze subiektywizmu i nieokreślonego pojmowania wolności, zaniedbujemy słuchania Słowa Bożego. W rezultacie brakuje nam daru rozeznania i walki duchowej! Podchodzimy do wiary, jakby zależała od naszych demokratycznych ustaleń, a nie była darem, owocem, zaproszeniem do komunii z Bogiem. W obliczu licznych przemian będących owocem nauki i techniki, pod wpływem nowych form porozumiewania się i nowego języka przekazu, czy w ogóle będąc w pogoni za tym, co nowe: nowy proszek do prania, pasta do zębów, nowy model telefonu, komputera, nowa kreacja mody..., dochodzimy do wniosku, że Dobra Nowina o Zmartwychwstaniu Chrystusa, która jest głoszona już od ponad 2000 lat, stała się jakby „STARA”, nie na czasie, niepasująca do nowego świata, w którym też nie ma miejsca na zmartwychwstanie!

Czytając Ewangelie odkrywamy, że Jezus Zmartwychwstały oświecił umysły swoich uczniów, aby rozumieli Pisma. Prośmy Pana abyśmy my także umieli przyjąć ten dar, nauczyli się bycia z Jezusem Zmartwychwstałym, który jest z nami, który i nam powierza misję bycia świadkiem Jego Zmartwychwstania, oraz dzięki Któremu każdy z nas zmartwychwstanie. □

ks. Andrzej Barszcz



Caravaggio - Św. Tomasz

W sprawie zmian w systemie emerytalnym

Tocząca się w Polsce dyskusja o reformie emerytalnej jest impulsem dla Episkopatu Polski do zabrania głosu w tej ważnej dla społeczeństwa sprawie.



Jako pasterze Kościoła, mając na uwadze dobro naszej Ojczyzny, dostrzegamy konieczność zmian w systemie emerytalnym, gdyż jego zatamianie może mieć katastrofalne skutki zarówno dla obecnych, jak i przyszłych pokoleń. Reforma systemu nie może jednak ograniczać się jedynie do podniesienia wieku emerytalnego. Byłoby to tylko doraźne

rozwiązanie. Pamiętając o potrzebie szerszych konsultacji społecznych uważamy, że jest rzeczą konieczną, aby projekt dotyczący każdego obywatela znalazł możliwie szerokie wsparcie społeczne, a debata o nim ukierunkowana była na dobro wspólne.

Mamy świadomość, że obecny kryzys systemu ubezpieczeń jest szczególnym skutkiem pogarszającej się sytuacji demograficznej Polski. Apelujemy, aby – szukając rozwiązań na przyszłość – oprzeć się nie tylko na rozwiązaniach doraźnych, ale podjąć odpowiednie środki zapobiegawcze zmierzające do poszukiwania miejsc pracy, co pomoże zatrzymać w kraju najbardziej dynamiczną dziś grupę ludzi młodych. Kolejnym ważnym i skutecznym zabezpieczeniem wobec postępującego kryzysu demograficznego powinna być właściwa, perspektywiczna i długofalowa polityka rodzinna. Strona kościelna przez szereg lat zwracała na tę potrzebę uwagę w rozmowach z Rządem RP.

Obecnie polska rodzina przeżywa wielowymiarowy kryzys, czego świadectwem jest m.in.: brak zastępowalności pokoleń. Współczynnik dzietności wynosi tylko 1,3 dziecka na kobietę. W roku 2011 urodziło się 0,5% mniej dzieci niż w 2010 r. Dochodzi do tego masowa emigracja rodzin z dziećmi i ludźmi młodych. Utrzymywanie się takich trendów będzie miało katastrofalne skutki dla całej gospodarki i społeczeństwa. Dziś pod względem dzietności Polska spadła z 207. na 209. miejsce wśród 222 krajów świata. Te dane są alarmujące!

Oczekujemy zatem, aby – ze względu na przyszłość naszego kraju – Rząd usłyszał nasz głos w sprawie promocji dzietności oraz rodziny jako naturalnego środowiska wychowania dzieci. To one, zapewniając przyszłość starzejącym się pokoleniom, z punktu widzenia procesów demograficznych powinny być traktowane jako wielkie dobro i przejaw troski Rządu o dalsze dzieje Polski. Sprostanie tym wymaganiom domaga się szerszego programu



lot. s. J. Korycińska

wspierania rodziny obejmującego m.in. takie dziedziny jak: rozwój budownictwa mieszkaniowego, komunikacji, zmiany w prawie pracy oraz prorodzinnej ordynacji podatkowej.

„Należy pamiętać, że troska o dobro wspólne nie obejmuje tylko obecnie żyjących, ale dotyczy solidarności z przyszłymi pokoleniami Polaków. Tylko taka polityka, która bierze pod uwagę dobro całej społeczności oraz dobro przyszłych pokoleń, prawdziwie służy rozwojowi naszej ojczyzny” – napisaliśmy w najnowszym dokumencie społecznym Episkopatu Polski zatytułowanym *W trosce o człowieka i dobro wspólne*. Bez obudzenia społecznej odpowiedzialności za losy kraju, bez pogłębienia zasad lekceważonego nieustannie etosu narodowego, bez powszechnego ruchu przeciw wszelkiego rodzaju korupcjom i niestusznym przywilejom, narody nie dochodzą do trwałego dobrobytu. W planowanych obecnie zmianach należy rozpocząć i konsekwentnie realizować przede wszystkim politykę rodzinną. Włączenie spraw rodziny w obecne transformacje pomoże w przyszłości zapobiec katastrofie demograficznej, a co się z tym łączy, także ekonomicznej. Należy wykorzystać tę szansę. Zaniedbanie jej tylko pogorszy i tak już trudną sytuację. □

Prezydium Konferencji Episkopatu Polski

WATYKAN | Watykańska Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów zaaprobowana przedstawiony przez episkopat amerykański „Ryt błogostawieństwa dziecka w tonie matki”. Słowa błogostawieństwa kapłan będzie mógł wypowiadać podczas Mszy, a także poza nią. Przewodniczący komisji episkopatu USA do spraw krzewienia obrony życia, kard. Daniel N. DiNardo przyznał, że jest pod wrażeniem piękna błogostawieństwa dzieci nienarodzonych. Dodał, że nie było lepszego dnia na ogłoszenie tej wiadomości niż Uroczystość Zwiastowania Pańskiego. Modlitwa ma pomóc rodzicom czekającym na narodzenie swego dziecka, a także uświadomić, jak cennym darem jest dziecko rozwijające się w tonie matki i mobilizować społeczeństwo do szacunku dla ludzkiego życia.

WARSZAWA | *W trosce o człowieka i dobro wspólne* – taki tytuł nosi dokument społeczny ogłoszony przez KEP. Opracowanie przygotowała Rada ds. Społecznych Episkopatu, która podkreśla, że jest on wyrazem troski o dobro wspólne i głosem ponad podziałami politycznymi i ideologicznymi. Bp Józef Kupny, przewodniczący Rady ds. Społecznych Episkopatu zaznaczył, że to opracowanie ma za zadanie przypomnieć zasady i normy moralne, które obowiązują w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. „Tam

nie ma czegoś tak zupełnie nowego. To jest nauczanie społeczne Kościoła, które trzeba było przypomnieć tu i teraz w naszej obecnej rzeczywistości. Trzeba było także uświadomić, i to staraliśmy się także poprzez ten dokument zrobić, że nie wszystko, co jest prawnie dozwolone, równocześnie zgadza się z normami moralnymi. Biskupi chcą zapoczątkować dyskusję ogólnonarodową na temat wartości, promocji, ochrony wartości, które spajają nasz naród, nasze społeczeństwo” – stwierdził bp Kupny. W 70-stronicowym opracowaniu biskupi piszą m.in. o godności człowieka, trosce o kulturę, etyce w życiu politycznym i gospodarczym oraz o roli mediów.

FARYŻ | W czasie Wielkanocy ok. 3 tys. katechumenów przystąpiło do chrztu we Francji. W tym samym dniu w swoich parafiach, przyjęli także Pierwszą Komunię i bierzmowanie. Konferencja episkopatu francuskiego poinformowała, że dwie trzecie kandydatów ma od 18 do 35 lat, a ponad 70% z nich to kobiety. Tylko 11% francuskich katechumenów pochodzi z rodzin katolickich, natomiast 141 osób ma korzenie muzulmańskie. W tym roku, w stosunku do ubiegłego, ponad dwukrotnie wzrosła liczba osób pochodzących ze środowisk wiejskich, mimo to prawie 70% wywodzi się z wielkich metropolii, zwłaszcza Paryża, Marsylii i Rennes. □

Francuskie wybory

ciąg dalszy ze str. 3

Tymczasem prezydent Sarkozy postrzegany jest często w Polsce przez pryzmat „strategicznego partnerstwa”... Niemiec i Rosji, umacniającego się nieustannie i przypominającego Polakom o starej politycznej zasadzie, ciągle ważnej w Europie: im lepsze są stosunki Berlina z Moskwą, tym słabsza jest pozycja Warszawy. Obecny prezydent Francji postrzegany jest jako wierny sojusznik polityki niemieckiej w Europie, popierający między innymi „pakt fiskalny”, który w Polsce poważnie dzieli opinię publiczną, gdyż niechętna mu część opinii upatruje w nim dalszą utratę państwowej suwerenności i dalsze uzależnienie się – via Bruksela – od polityki niemieckiej. Zresztą pierwsza rysa na „tradycyjnej przyjaźni francusko-polskiej” pojawiła się już wcześniej, kilka lat temu, przy okazji forsowania „konstytucji Europy” i Traktatu Lizbońskiego, kiedy to ówczesny prezydent Francji, Jacques Chirac powiedział pod adresem Polski, by „siedziała cicho”. Zostało to w Polsce przyjęte fatalnie i przypominało mniej budujące momenty z historii stosunków francusko-polskich. I może nie tyle nawet „drole de guerre”, francuską bierność militarną z września 1939 roku, co polityczną ingerencję władz francuskich w polskie wewnętrzne życie polityczne w postaci zablokowania inicjatywy internowanego w Rumunii prezydenta Mościckiego względem mianowania swego następcy. Jak wiadomo, ówczesny premier Francji Deladier za pośrednictwem wiceministra spraw zagranicznych Champetier de Ribes nie zgodził się, by następcą internowanego w Rumunii prezydenta Mościckiego został wyznaczony

przez niego zgodnie z polskim prawem piłsudczyk, gen. Wieniawa-Długoszowski i by to on utworzył nowy polski rząd na emigracji, we Francji... Tamto „Siedźcie cicho!” było boleśniejsze w skutki, a słowa Chiraca przypominały tylko, że nie zawsze za „dobrymi radami” polityków francuskich idzie gotowość wspierania dobrze rozumianych interesów polskich.

Dzisiejsza lewica w Polsce, łącznie z pałacem prezydenckim, gdzie znalazła przytulisko resztówka po Unii Wolności, wspiera, rzecz jasna, kandydaturę socjalisty Hollande'a, ale prawa strona sceny politycznej wydaje się bardzo podzielona w kwestii kibicowania wyborom we Francji. Obydwaj główni kandydaci, Hollande i Sarkozy, nie budzą entuzjazmu, a może i nawet sympatii. Środowiska tradycyjnie narodowe zdają się sympatyzować z Mariną Le Pen, a środowiska konserwatywno-liberalne nie okazują najmniejszego entuzjazmu dla kandydatury Sarkozy'ego, powątpiewając tak w jego „konserwatyzm”, jak „liberalizm”. W kwestii konserwatyzmu – Sarkozy'emu zaszkodziła bardzo jego wypowiedź pod adresem Kościoła katolickiego we Francji, gdy taskawie godził się na tolerancję wobec Kościoła pod warunkiem, że zrezygnuje z ambicji sprawowania „rządu dusz”; co do liberalizmu – w wydaniu Sarkozy'ego nie zadawała on konserwatywnych liberatów znad Wisty, uznających projekt Unii Europejskiej – forsowany przez Sarkozy'ego – za projekt au fond socjalistyczny. Wydaje się, że gdyby to Polacy wybierali, w drugiej turze spotkałaby się kandydatka Frontu Narodowego z socjalistą Hollande'm...

Po niedawnym wyborze Putina prezydentem Rosji i przed

Z KRAJU

- Warszawski ratusz chciał ograniczyć uroczystości związane z rocznicą katastrofy smoleńskiej do cmentarza na Powązkach. Od organizatorów niezależnych uroczystości władze miasta żądały dokumentów, których nie byli oni w stanie przygotować w ciągu kilku dni. Ostatecznie do obchodów na Krakowskim Przedmieściu doszło. Przed pałacem prezydenckim pojawił się Krzyż, zapalono znicze, wyświetlono film o katastrofie. Uroczystości upamiętniające śmierć elity państwa odbyły się także w Smoleńsku i większości miast Polski.
- Przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski abp Józef Michalik powiedział podczas rezurekcyjnej Mszy św. w Przemyslu, że „trzeba walczyć o zdrowy chrześcijański patriotyzm”.
- Sejmowa komisja kierowana przez Macierewicza ustaliła, że przyczyną wypadku samolotu, w którym leciał prezydent Kaczyński były dwa silne wstrząsy na pokładzie samolotu – na lewym skrzydle i wewnątrz kadłuba.
- Skarga do Trybunału Konstytucyjnego, uliczne protesty i strajki – w ten sposób związki zawodowe zamierzają walczyć z rządowym projektem wydłużenia wieku emerytalnego do 67 lat. Sejm, głosami PO i PSL, odrzucił podpisany przez 2 miliony Polaków wniosek o przeprowadzenie w tej sprawie referendum.
- Premier Tusk i wicepremier Pawlak ogłosili ustalenia koalicyjne dotyczące reformy emerytalnej. PSL ustawę poprze, ale PO zgodziło się na 50% wysokość wcześniejszych emerytur dla kobiet (w wieku 62 lat). W tle umowy jest też podobno umorzenie „odsetek” od powyborczego długu PSL z 2001 r. Na marginesie można dodać, że 30% ubezpieczonych mężczyzn umiera w Polsce, nie dożywszy nawet obecnego wieku emerytalnego.
- Postowie powołali podkomisję, która rozpatrzy obywatelski projekt ustawy o repatriacji, czyli

- powrocie do Ojczyzny zstańców i ich rodzin.
- Opozycja domaga się debaty na temat odebrania Senatowi pieniędzy na wspieranie Polonii. Projekt uchwały, w której senatorowie negatywnie ocenili taką decyzję koalicji rządowej, został odrzucony przez PO.
- Arkadiusz Czartoryski (pis) został odwołany ze stanowiska przewodniczącego sejmowej Komisji do spraw Kontroli Państwowej głosami posłów PO i Ruchu Palikota. Jednym z powodów decyzji było przeforsowanie uchwały o zleceniu NIK kontroli w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji.
- Prezes pis Jarosław Kaczyński stwierdził, że obecny „kształt konstytucji utrudnia realizację części praw obywateli”, a Polska potrzebuje nowej ustawy zasadniczej. Pozostałe partie są przeciw. SLD dopuszcza zmianę, ale chciałoby, żeby pilotawał je... Kwaśniewski.
- Sotyga, Śmiechowski i Komorek wygrali konkurs na projekt pomnika upamiętniającego katastrofę z 10 kwietnia. Projekt nawiązuje do ściany pamięci wzniesionej w Katyniu. Pomnik ma powstać za rok nieopodal lotniska Siewiernyj, a jego elementem jest krzyż.
- Już tylko trzech oskarżonych pozostało w warszawskim procesie ws. „sprawstwa kierowniczego” masakry robotników na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. Są to: ówczesny wicepremier Kociotek oraz dwaj dowódcy oddziałów wojska Wiekiera i Faldas. Sąd Okręgowy w Warszawie wyłączył niedawno do oddzielnego postępowania sprawę Gopa, który w 1970 r. dowodził plutonem wojska w Trójmieście. W 2011 r. sąd wyłączył sprawę głównego oskarżonego, ówczesnego szefa MON gen. Jaruzelskiego. Jego sprawę zawieszono.
- msz Sikorski ogłosił, że „w 2015 r. będziemy gotowi do euro”. Może ministrowi chodziło o euro piłkarskie? Wtedy by się od biedy zgadzało...

- Min. Gowin ujawnił w tvN24, że to na posiedzeniu rządu minister zdrowia Artukowicz przekonywał, że prof. Baden nie powinien brać udziału w sekcjach zwłok ofiar katastrofy smoleńskiej. W ostatnim czasie Naczelna Prokuratura Wojskowa zdecydowała o ekshumacji ciał Przemysława Gosiewskiego i Janusza Kurtyki. Rodziny chciały, by wziął w nich udział Baden, który przeprowadzał m.in. powtórny sekcję zwłok Johna F. Kennedy'ego. Okazuje się, że w śledztwie smoleńskim decyzję podejmuje... rząd.
- Polska i Włochy zawarły umowę, która będzie regulować kwestie opieki nad grobami i cmentarzami wojennymi w obu krajach.
- Kilkadziesiąt tysięcy tzw. eurosierot, czyli dzieci wychowujących się bez jednego lub dwojga rodziców, którzy pracują za granicą żyje na Opolszczyźnie.
- Prokurator generalny Seremet chce, by za niepłacenie alimentów karać grzywną. Po pijanych rowerzystach, koniec z karami więzienia także dla alimentarzy?
- Po mediacji kard. Dziwisza zakończyła się głódówka dawnych opozycjonistów w Krakowie w obronie nauczania w szkołach średnich historii. Kontynuację głódówki przejęli teraz opozycjoniści z innych miast. Wspart ich prezes pis Jarosław Kaczyński, który oświadczył, że „ograniczenie nauczania historii to zabieg postkolonialny, który ma uczynić z Polaków zasób siły roboczej dla Zachodu”.
- Bezrobocie w lutym 2012 r. w Polsce wzrosło do 10,2%. Wzrosło również bezrobocie w całym Eurolandzie, które po uwzględnieniu czynników sezonowych wyniosło w lutym 10,8%.
- CBOS podał, że nastroje ekonomiczne w Polsce ostatnio dość znacząco się pogorszyły. Z marcowych badań wynika, że odsetek niezadowolonych z sytuacji gospodarczej wzrósł z 36 do 43%. □

przyszłorocznymi wyborami w Niemczech, które wyłonią nowy kanclerski rząd – wybory prezydenckie we Francji zdają się interesować polską opinią publiczną przede wszystkim w tym aspekcie: na ile nowy prezydent i rząd Francji sprzyjać będą strategicznemu partnerstwu niemiecko-rosyjskiemu, wyrastającemu z wolna acz konsekwentnie na główną oś polityki europejskiej, do której akomodować może Francja – a na ile nowe władze nad Sekwaną zdolne będą i chętne do samodzielności wobec tej osi, tak niebezpiecznej dla Polski. □

Marian Miszański

Fot. P.O.



W Polsce najwięcej ofiar

Mamy pierwsze, niżej, gorsze niż w całej UE pod względem liczby śmiertelnych ofiar w wypadkach drogowych w 2011 r., jak wynika z danych Komi. ji Europejskiej.

Jeszcze w 2010 r. w tej tragicznej statystyce nasz kraj wyprzedzały Rumunia, Grecja i Bułgaria. Dzisiaj Polska wiezie niechlubny prym w tej kategorii. W całej UE w ciągu ostatnich dziesięciu lat wskaźnik śmiertelnych wypadków na drogach spadł o 43 procent (dzięki temu żyje 125 tys. osób), w Polsce to tylko 29 proc.

Do 2020 r. Unia chce zmniejszyć liczbę śmiertelnych ofiar na drogach o dalsze 50 procent, wprowadzając bardziej rygorystyczne normy bezpieczeństwa samochodów, domagając się lepszego szkolenia kierowców i skuteczniej egzekwując przepisy ruchu drogowego.

Niestety sama Polska pod rządami bardzo „pro-europejskiego” w innych wypadkach Tuska i Platformy Obywatelskiej, idzie w tym akurat względnie – bezpieczeństwa – zupełnie pod prąd europejskich trendów. Zdominowany przez PO Senat RP podniósł limit prędkości jazdy na pozostających w rozpaczliwym stanie drogach do najwyższego w UE pułapu 140 km/godz., a pomysł ten zaakceptował skwapliwie Sejm RP, rząd i oczywiście prezydent Komorowski. W ostatnich tygodniach rząd przetożył też na później uchwaloną już reformę systemu szkoleń i egzaminowania kierowców.

Niestety jest to jeszcze jeden, obok stanu służby zdrowia czy polityki rodzinnej, przykład na to, iż obecny rząd w Warszawie wydaje się działać z premedytacją na szkodę narodu polskiego! □

ZE ŚWIATA



- 100 tys. wiernych przybyło w Niedzielę Zmarłych do Watykanu na Mszę św., którą odprawił Benedykt XVI. Zakończyła ją papieskie orędzie i błogosławieństwo Urbi et Orbi.
- Około 20 duchownych i 200 parafian w okresie Wielkiego Tygodnia odeszło z Kościoła angikańskiego przenosząc się do specjalnego ordynariatu utworzonego przez Benedykta XVI dla anglikanów niechętnych „nowinkom” w ich Kościele.
- Rumuński Trybunał Konstytucyjny unieważnił ustawę lustracyjną, która na pięć lat pozbawiła funkcjonariuszy byłego komunistycznego aparatu państwowego i partyjnego prawa do sprawowania funkcji publicznych. Pro-bezpieczniackie lobby działa jak widać we wszystkich b. „demoludach”...
- Ukraińska prokuratura poinformowała, że była premier Tymoszenko będzie mogła opuścić więzienie, by poddać się leczeniu w specjalistycznej klinice w Charkowie.
- Metropolita mińsko-mohylewski, ks. abp Kondrusiewicz poinformował, że wszystkim polskim księżom sprawującym posługę na Białorusi przedłużono wizy.
- MSW Białorusi zakazało milicjantom wszystkich rang jeździć do państw Unii Europejskiej.
- Federalny wywiad Bundesnachrichtendienst zarządził obserwację katolickiego portalu www.kat.net. Na portal doniósł szef frakcji Zielonych w Bundestagu Beck, który zarzucił mu rozpowieszczanie treści homofobicznych, antyislamskich i antysemitycznych...
- Byłego szefa KGB zSRS Szeparszyna znaleziono martwego w jego mieszkaniu w Moskwie. Według oficjalnej wersji popełnił samobójstwo.
- Opozycja w Birnie ogłosiła „zwycięstwo narodu”. Partia noblistki Aung San Suu Kji zdobyła w wyborach uzupełniających do parla-

- mentu, według własnych danych, 43 mandaty na 45.
- Rada Bezpieczeństwa ONZ wyraziła zaniepokojenie walkami w rejonie kwestionowanej granicy między Sudanem a niepodległym od roku Sudaniem Południowym. Grozi to wybuchem wojny.
- Pustynni mieszkańcy północy Mali, Tuaregowie, proklamowali powstanie nowego państwa Azawad.
- USA zawiesiły plan udzielenia Korei Północnej pomocy żywnościowej w zamian za zapowiedziane przez Phenian moratorium na testy nuklearne i wystrzelenie pocisków rakietowych dalekiego zasięgu. KRL-D nadal testuje rakiety.
- Amerykański Departament Stanu podniósł opłaty za wizy do USA. Od 13 kwietnia opłaty przy składaniu wniosków o wizy na przyjazd turystyczny, biznesowy, dziennikarski oraz na studia wyższe i wymianę naukową zostały podniesione ze 140 do 160 dolarów.
- Prezydent Wenezueli Chavez udał się ponownie na Kubę na drugą rundę naświetlań po ostatniej operacji usunięcia zmian nowotworowych w rejonie miednicy.
- Prezydent Kuby Raul Castro zadekretował „w trybie wyjątkowym” wolny od pracy Wielki Piątek, aby spełnić prośbę skierowaną do niego pod koniec pielgrzymki Benedykta XVI do tego kraju.
- „Kartkowy” system podziału żywności na Kubie ma już 50 lat...
- Lula da Silva, były prezydent Brazylii, ogłosił, że wygrał walkę z chorobą nowotworową. Nie wykluza powrotu do polityki.
- Pakistański sąd skazał na 45 dni więzienia trzy wdowy po Osamie bin Ladenie oraz dwie jego córki. Kobiety zostały oskarżone o nielegalny pobyt w Pakistanie.
- Japonia powróciła do wykonywania kary śmierci. W kraju tym wykonano ostatnio trzy wyroki

- śmierci. Były to pierwsze egzekucje w Japonii od 20 miesięcy.
- Autonomiczny rejon kurdyjski na północy Iraku poinformował o wstrzymaniu eksportu ropy naftowej. Rząd irackiego Kurdystanu zawarł w ostatnich latach wiele kontraktów z firmami naftowymi, mimo że Bagdad twierdzi, iż Kurdowie nie mieli do tego prawa. W 2011 r. osiągnięto porozumienie, na mocy którego Kurdowie wysyłają ropę do Bagdadu, który ją następnie sprzedaje, po czym każda ze stron bierze 50 proc. wpływów. Centralne władze Iraku wstrzymały jednak ostatnio przekazywanie pieniędzy Kurdom.
- Szefowie największych partii włoskich uzgodnili redukcję liczby parlamentarzystów o ponad 20 procent.
- Polacy stali się największą mniejszością narodową w Irlandii, wypierając mniejszość brytyjską.
- Niemal połowa irlandzkich gospodarstw domowych nie zapłaciła nowego podatku od nieruchomości. Irlandczycy po prostu nowy podatek zbojkotowali.
- Wilno tak zmodyfikowało przepisy dotyczące procedury wyjazdu polskich dzieci z litewskich domów dziecka, że w tym roku nie mogły one gościć w Polsce w czasie Świąt Wielkanocnych.
- Parlament potępił władze Białorusi i wezwał do przeniesienia hokejowych mistrzostw świata z tego kraju. Ma to dokuczyć Łukaszence, który jest wielkim kibicem hokeja.
- Szwajcarska prokuratura w Bernie oskarżyła niemieckich urzędników podatkowych o szpiegowanie szwajcarskich banków.
- Portugalia wraca do lamp naftowych. Jest to efekt kryzysu i rosnących cen elektryczności.
- W historycznym centrum Rzymu wprowadzono surowy zakaz siadania na placach i jedzenia własnego prowiantu. Tzw. zakaz biwakowania obowiązuje do 30 września. □

Odzyskani czyli... dojrzewanie

Barbara Gruszka-Zych (Gość Niedzielny)

Do piero po latach zdecydowali się zostać dojrzałymi chrześcijanami. Do tej pory byli „na marginesie”. Teraz tworzą centrum Kościoła.

Te świadectwa są przejmujące. Może tak właśnie mówili kiedyś pierwsi chrześcijanie. „Każdego dnia oddają życie Bogu, nawet jeśli nie miałoby być takie, o jakim marzę. Jestem dla Niego gotowa na wszystko”, mówi 22-letnia Kamila. Wcześniej przez kilka miesięcy siadywała w kościele i czekała, aż usłyszy Jego głos. Obok kłęczał chłopak – Przemek, o którym mówi: „mój Anioł Stróż”. Modlił się, żeby uwierzyła. I któregoś dnia... stało się. Dziś Kamila przyjęła Komunię i bierzmowanie. „Może tak nie można mówić, ale gdybym od początku była katoliczką, nigdy bym nie poczuła takiej intensywnej obecności Boga”, opowiada. Od trzeciego roku życia mieszkała w Libii i tak jak tata była muzulmanką. Wróciła do Polski dopiero przed trzema laty i wtedy zaczęła się jej historia z powrotem do katolicyzmu.

Dorośli przyjmujący sakrament bierzmowania najczęściej mają od 20 do 30 lat. Ale zdarzają się wśród nich też 60- i 70-latkowie. „Nie mogę zwracać się do was «chłopcy i dziewczęta», powiedział bp Jarecki, udzielający 20 marca br. sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej studentom i pracownikom naukowym w kościele św. Anny w Warszawie. „Jeden z was jest starszy ode mnie”, dodał.

Powody, dla których nie przyjęli go wcześniej, są różne. Od młodzieńczej kontestacji wiary, przez poszukiwania Boga w innych wyznaniach, po względy życiowe – wyjazd rodziców na placówkę zagraniczną czy małżeństwo z obcokrajowcem.

Odzyskani

„W warszawskim kościele św. Anny co roku przystępuje do sakramentu bierzmowania około 140 dorosłych”, mówi ks. Dębecki zajmujący się ich przygotowaniem. Podobnie jest w parafiach innych większych miast Polski. W mniejszych nie ma aż tak licznych grup przyjmujących sakramenty wtajemniczenia chrześcijańskiego – chrzest, Eucharystię i bierzmowanie. Nikt nie prowadzi ogólnokrajowej statystyki „odzyskanych” dla Kościoła. „Walka o człowieka dokonuje się w przestrzeni ludzkiego wnętrza i trwa całe życie” podkreśla ks. Sergiusz. „Ci ludzie dojrzałe wybierają Chrystusa. Bierzmowanie to sakrament umocnienia wiary. Modlimy się wtedy o tchnienie Ducha Świętego, żeby tę wiarę ożywiać. Ale naznaczenie krzyżem to dopiero początek, kolejna szansa spojrzenia na Kościół. Potem nieustannie trzeba pielęgnować swoje relacje z Bogiem”. Kiedy pytam księdza, jak sam je pielęgnowuje, wylicza, że często się spowiada, codziennie sprawuje Eucharystię, modli się, czyta Pismo Święte. „Jestem w Kościele od zawsze, nie miałem czasu bez Boga”, opowiada. „Ale rozmawiając z dorosłymi przystępującymi do bierzmowania, obserwuję, jak działa łaska. To są prawdziwe cuda”.

Jednego z przygotowujących przez niego do bierzmowania już jako dorosłego, ochrzciła babcia. Przez lata żył bez Boga, aż do

momentu, kiedy poznał głęboko wierzących kolegów. Pojechał z nimi na audiencję do Jana Pawła II, przyjął Komunię św., a w drodze powrotnej z Rzymu zatrzymał się w Padwie, gdzie modlił się przy relikwiach św. Antoniego. To tam usłyszał wewnętrzny głos, że pora się nawrócić. Po powrocie poprosił mamę, żeby wyciągnęła mu metrykę chrztu. Okazało się, że jego trzecie imię to właśnie Antoni. Tak patron upomniał się o niego.

Niektórzy, przystępując w późniejszym czasie do sakramentów, spowiadają się po raz pierwszy od I Komunii św. „To ludzie dzisiejszych czasów. Wielu miało problemy z akceptacją nauczania Kościoła w sprawie prokreacji, żyło w związkach na próbę. Przychodzą z innego świata. Nigdy nie pytam, dlaczego nie przystąpili do bierzmowania w gimnazjum. Zmuszanie ich do tego byłoby farsą – niszczeniem sumienia”, mówi ks. Sergiusz. Przypomina, że zwykle wyłamuje się tylko garstka. „Jaki muszą mieć mocny charakter, że wtedy odcięli się od ogółu, a teraz decydują się na powrót do Chrystusa”, mówi. I dodaje, że media nagłaśniają odejścia z Kościoła, a milczą o tych, którzy do niego codziennie wracają.

„Anioł Stróż” Kamili

Kamila pochodzi z małej podwarszawskiej miejscowości, ale kiedy miała trzy latka wyjechała z rodzicami do Libii. Stamtąd pochodzi jej tata. Razem z rodziną chodziła do meczetu, modliła się pięć razy dziennie, uczyła się Koranu, przestrzegano Ramadanu. „Nie pości się wtedy tylko po zmroku”, opowiada. „Ale to żaden problem, człowiek w poświęceniu dla Boga jest w stanie zrobić wszystko”. Kiedy pytam, jak to jest być muzulmanką, odpowiada, że normalnie. „Naturalnie wtopiłam się w tamto życie, kulturę”. Jednak nie udawało jej się porozumieć z ojcem. Kiedy rodzice rozstali się, dwa lata temu wróciła z mamą i bratem do ojczyzny. Z językiem nie miała problemów. Cały czas rozmawiała po polsku z mamą, ale też pracowała w polskiej firmie. „Gorzej z pisaniem, muszę to nadrobić”, mówi. Zajęła się też nadrabianiem zaległości w wierze katolickiej. A wszystko zaczęło się w miejscu niebardzo uduchowionym – jednym z warszawskich klubów, gdzie poznała Przemka. „Nie byłam świadoma, że to taki katolik”, uśmiecha się. To on namówił ją do wspólnych modlitw w kościele św. Anny w Warszawie. „Tak zaczęła się moja walka o Boga”, wspomina. „Muzulmanie uważają, że Jezus jest prorokiem, a Bóg nie może mieć syna. Ale podczas modlitw z Przemkiem poczułam, że Jezus żyje, jest przy każdym z nas, nie zostawia nas w upadku i w nieszczęściu, ale podnosi i podaje dłoń. Na sto procent czuję, że jest. On dał mi wszystko, a ja ciągle błędzę”, zamyśla się. Towarzyszy jej Przemek – jej „Anioł Stróż”, z którym już ustalili datę ślubu.

25-letni Jan, student Akademii Obrony Narodowej, który też przystąpił do bierzmowania, nie wyobraża sobie rozpoczęcia kolejnego dnia bez modlitwy. Potem czyta fragment Ewangelii i rozsyła go esemesem do trójki przyjaciół. „Od 3 lat nazywam się nawróconym”, opowiada. „Przedtem niewiele miałem wspólnego z wiarą. W domu nikt nie praktykował, a ja przeżywałem młodzieńczy bunt. Nawrócenie zaczęło się od poważnych rozmów z bardzo wierzącym kolegą Krzyśkiem. Potem poznał Kamilę, która też dała mi przykład życia religijnego. „Nie ukrywam, że wiąże z nią przyszłość”, przyznaje. „Wspólnie podjęliśmy decyzję o wytrwaniu w czystości przedmałżeńskiej”.

Kroki do Boga

„Cała historia zaczęła się odkąd poznałam mojego chłopaka, Tymka”, mówi 22-latka Katarzyna, studentka, która przyjęła bierzmowanie. „Otworzył mi oczy na wiele spraw. Ale zrobił to tak subtelnie, że nie czułam presji. Sama podejmowałam decyzje. Ponad rok od naszego poznania wyszłam z inicjatywą, żeby



Zmarł Jean Offredo

27 marca br. zmarł w Paryżu Jean Offredo, wybitny dziennikarz i publicysta telewizyjny, wydawca, wielki przyjaciel Polski.

Urodzony 14 września 1944 r. w Starogardzie Szczecińskim (jego matka jest



Polką) w reportażach z Polski od początku lat 70. kładł nacisk na środowiska katolickie i niezależne. Dzięki tym kontaktom odegrał w latach 1980–84 wybitną rolę jako reporter telewizji Antenne 2, a następnie prezenter głównego dziennika telewizji TF1, informując francuskich słuchaczy o wydarzeniach w Polsce, od powstania Solidarności po stan wojenny. Jego książka o Solidarności (*Lech Wałęsa ou l'été polonais*, 1981) była bestsellerem na rynku francuskim. Był on również autorem dwóch książek o Kościele w Polsce, sześciu książek o papieżu Janie Pawle II i jego pielgrzymkach oraz wydawcą dzieł Karola Wojtyły i zapisków ks. Jerzego Popiełuszki we własnym wydawnictwie Cana.

Piewca Solidarności zachowujący niegasnącą sympatię do Polski, Jean

Offredo był przez wiele lat uważany za dziennikarza najlepiej we Francji zorientowanego w sprawach polskich i dawał temu wyraz w licznych artykułach w prasie francuskiej.

Odnaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej.

Pogrzeb odbył się 30 marca w Vanves pod Paryżem, po Mszy św. o g. 15.30 w kościele Saint Etienne w Issy-les-Moulineaux, koncelebrowanej przez abpa Hippolyte'a Simona, wiceprzewodniczącego Konferencji Episkopatu Francji.

za komunikatem Ambasady RP

Ps. W koncelebrowanej Mszy św. pogrzebowej uczestniczyło pięciu księży polskich z ks. inf. Stanisławem Jeżem, rektorem Polskiej Misji Katolickiej we Francji na czele. □

Jean,

Ciężkie są chwile pożegnania na tej ziemi, ale „kalwaria”, którą zdążyłaś do Domu Ojca pozwoliła mi pomóc Ci, nam, nieść razem Twój ciężki krzyż choroby i naszych wspólnych, trudnych doświadczeń.

Bo Bóg jest naszą Skatą i sensem naszego życia.

Jak cieszyłam się ze spotkań w kościele polskim w Paryżu,

gdzie już na wózku inwalidzkim, komentowałaś Msze św. transmitywane na Polskę, że mogłaś oddychać bretońskim powietrzem w „Vistule” w Dinard (mój mąż nie ma już siły dojechać do tej willi, którą zajmował się w przeszłości)...Byłaś moją siłą w cierpieniu. Będzie mi brakowało Twoich wybuchów śmiechu „przez ty”. □

Anna Łucka

Msze święte w intencji Francji

Franciszek L. Ćwik

W związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi, grupa duchownych zainicjowała w internecie odprawianie „Mszy św. za Francję”.

Apelowi o modlitwę za Ojczyznę patronuje ordynariusz diecezji Tarbes-Lourdes, ks. bp Nicolas Brouwet i zakonnik z klasztoru benedyktynów w Solesmes, ojciec Dom Phillipe. W inicjatywę tę zaangażowali się księża ze Wspólnot: Emmanuel, Saint-Martin, Saint-Jean i Bractwa Saint-Pierre.

Promotorzy tej akcji są przekonani, że zbliżające się wybory będą miały kluczowe znaczenie dla Francji i podkreślają, że „katolicy są także obywatelami i interesują się życiem publicznym ich kraju”, przypominają, że „kryzys jaki przeżywa Francja jest przede wszystkim kryzysem wiary”.

– Jak nigdy dotąd Francja musi odpowiedzieć sobie na kilka podstawowych pytań, które są tematem obecnej kampanii prezydenckiej, takich jak przyjmowanie obcokrajowców, eutanazja czy kryzys ekonomiczny, mówi ks. Pierre Amar, z diecezji Wersal i dodaje, że

organizowane czuwania, Msze święte i modlitwy są po to, by Bóg pomógł jego Ojczyźnie wybrać drogę prawdy i sprawiedliwości społecznej. Takie modlitwy odbyły się już m.in. w kościele Świętej Trójcy w Paryżu. Czytano poezję Charlesa Péguy i Louisa Aragona, a kapelan z Paray-le-Monial, ks. Bernard Peyroux przedstawił sylwetki kilku największych świętych Kościoła.

– Naszym hasłem jest wołanie „Panie, ocal Republikę”, precyzował Aubry Pierens, organizator tego czuwania, wyrażając wielkie obawy dotyczące sytuacji we Francji. Jego zdaniem „modlenie się za Ojczyznę nie jest czymś staromodnym, bo modli się za nią w sposób tak samo naturalny jak o wyzdrowienie czy znalezienie pracy”. Wskazał, że w oparciu o Konkordat z 1981 r. w Alzacji co roku w święto narodowe, celebrowana jest przez biskupów Msza św. z udziałem przedstawicieli władz, w czasie której modli się, by Bóg „ocalił Republikę”. □

razem iść na Camino de Santiago. Jak się przechodzi każdego dnia kilkadziesiąt kilometrów, dobrze widać, że to codzienna Msza św. nadaje sens tej drodze. Wcześniej krok po kroku zbliżałam się do Boga. Ileś lat temu na inne trasy sprowadziło mnie poszukiwanie dzwiczek ekstazy, chęć wyjścia z ciała za pomocą parawandnych technik. Starłam się medytować, ale okazało się, że to prowadzi donikąd. Joga praktykowana przez człowieka wychowanego w naszej kulturze może doprowadzić do braku szacunku dla siebie, unicestwienia własnej godności. To ślepa uliczka. Tutaj, na ziemi, mamy nasze ciała i nie ma potrzeby, żeby gdzieś odlatywać. Ciało i dusza uzupełniają się w najlepszy, harmonijny sposób”. Katarzyna jest przekonana, że odkryta ponownie wiara

czyni ją w pełni człowiekiem. „Nietatwo mi o tym mówić, bo mimo dojrzałego i świadomego przyjęcia sakramentu, w dalszym ciągu czuję, że nie jestem jeszcze u celu, ale na drodze do Boga i wiary. Jej zwieńczeniem, paradoksalnie, wydaje się Śmierć przez duże „S”, bo jest bramą przejścia do Pana”. Przyznaje, że coraz częściej myśli: „Bóg jest super”. „Choćby to nawet brzmiało niepoważnie, właśnie te słowa najlepiej oddają to, co czuję, gdy myślę o sakramencie bierzmowania i mojej «drodze»”, mówi. „To zwykła, prosta radość. Sam zapach krzyżma «napętnił mnie pokojem». Cieszę się całkiem zwyczajnie. To mały krok dla ludzkości, ale dla mnie – ogromny postęp. Bóg i wiara to dla mnie sens i radość – chyba tyle wystarczy”. □



LA PAGE DES FRANCOPHONES

de Richard Zienkiewicz (frankofon@laposte.net)

Smolensk, deux ans après

La catastrophe aérienne de Smolensk, qui a vu la disparition de quatre-vingt seize personnalités dont le président de la République polonaise et son épouse, a eu lieu le 10 avril 2010.

C'est l'élite de toute la nation polonaise qui a été décapitée dans cette tragédie. Une élite qui comptait le Président et la Première Dame, le dernier président de la République en exil, des élus de la nation, des ecclésiastiques, des militaires, des représentants de la société civile, notamment des familles des officiers assassinés à Katyń en 1940 ou des déportés en Sibérie. Il y avait aussi du personnel de bord et du personnel assurant la sécurité des personnalités de l'État polonais. Jamais, nulle part dans le monde, un tel événement ne s'était produit en temps de paix. Il a fallu que cela tombe sur la Pologne, au moment où Lech Kaczyński, accompagné de son épouse Maria, de Ryszard Kaczorowski et de tous les autres invités, se rendait à Katyń pour commémorer la mémoire des victimes des crimes stalinien, perpétrés soixante-dix ans plus tôt. Où en sommes-nous, à l'heure actuelle, deux ans après ? Une enquête a été faite, diligentée par le Premier ministre russe de l'époque, Vladimir Poutine, dans laquelle les Polonais n'ont joué qu'un rôle secondaire. Il y a eu beaucoup de fumée autour du travail des Russes, comme si ces derniers cherchaient à cacher quelque chose. Ils voulaient surtout démontrer que les seuls responsables étaient les Polonais, ce qu'ils ont réussi à faire dans un rapport publié au début de l'année 2011. Pourtant, on a noté de nombreuses incohérences ou des négligences comme la mise en sécurité tardive du lieu de la catastrophe ou des autopsies bâclées. Deux ans après, l'avion est toujours à Smolensk où il se dégrade, exposé aux intempéries sur le terrain de l'aérodrome. On ne sait pas quand les restes seront rendus à la Pologne. Il faut noter que récemment, à la suite d'une catastrophe aérienne sur un vol intérieur où il n'y a eu que des victimes russes, la commission chargée de l'enquête, celle-là même qui avait enquêté à Smolensk, a décidé de faire appel à des experts étrangers, français, britanniques et canadiens, ce qu'elle avait refusé de faire pour l'avion présidentiel polonais en 2010. Et les Polonais eux-mêmes, dont la ministre de la Santé de l'époque, Mme Kopacz, dépêchés à Moscou, étaient d'accord avec les Russes pour ne pas faire appel à des experts indépendants. Cette dernière, après les législatives, a pourtant été récompensée par une promotion aux fonctions de président de la Diète, devenant ainsi le deuxième personnage de l'État polonais qui, en cas d'empêchement du président de la République, le remplace et assure l'intérim, comme l'a fait M. Komorowski après la disparition du président Kaczyński. L'enquête russe devait nécessairement arriver aux conclusions préétablies par M. Poutine lui-même. De leur côté, les Polonais ont aussi écrit un rapport, sorti plus tard que le russe, concluant à la faute du pilote. Le gouvernement a donc

supprimé le corps militaire spécial chargé de piloter les avions des personnalités, dont le capitaine Protasiuk était membre. Deux ans après, l'émotion est encore vive chez de nombreux Polonais qui veulent toujours savoir la vérité pour que toute la lumière soit faite sur toutes les zones d'ombre encore existantes. Pour commémorer la mémoire des victimes, remontons à deux ans en arrière en nous plongeant dans la lecture du livre de l'abbé Robert Lorenc, prêtre franco-polonais en France depuis vingt ans, curé de la paroisse de Meudon-Bellevue dans les Hauts-de-Seine. Intitulé « Katyń 1940 / 2010. Conversations polonaises », ce livre, paru aux éditions Salvator, raconte le voyage de l'auteur en Pologne pendant la semaine de deuil national qui a suivi la catastrophe. Le père Lorenc s'est senti investi d'une mission vis-à-vis de son pays, une mission de soutien à un peuple éprouvé et de témoignage pour éviter trop vite l'oubli. Au fil des pages, il nous fait part de ses réflexions à chaud sur le sens de la catastrophe, du moment où elle a eu lieu et de l'endroit où elle s'est déroulée, sur l'histoire et l'avenir de la Pologne, sur l'après-Smolensk. Monsieur l'Abbé, je partage les réflexions et les sentiments que vous avez eus sur la réconciliation à laquelle vous appelez dans votre livre – réconciliation nationale et réconciliation avec le peuple russe. Vous vous demandiez si la catastrophe n'était pas le prix à payer pour que le pays reparte sur le bon chemin, pour que le monde sache ce qu'était Katyń, et pour que les Polonais et les Russes se rapprochent enfin. Vous pensiez que la catastrophe resterait dans la mémoire nationale et que le pays en tirerait des leçons pour l'avenir, qu'il ne pouvait pas en être autrement. Vous souhaitiez que les Polonais ne referment pas leurs yeux après les avoir ouverts. Nous étions nombreux à penser comme vous. Pourtant, deux ans après, que reste-t-il ? La fracture est revenue, avec encore plus de force, car il y a d'un côté ceux qui demandent que toute la vérité soit faite sur la tragédie, et de l'autre ceux qui ont tourné la page et tentent de l'effacer de la mémoire collective. A-t-on vraiment tiré les leçons de Smolensk quand, avec l'apparition de Palikot et de ses gens, on voit la haine resurgir, décuplée ? Le cynisme de certains dirigeants est actuellement à un niveau rarement atteint. Non, Katyń n'est pas encore terminé, même si les citoyens, qui ont reconduit à la tête de l'État ceux qui étaient déjà au pouvoir à ce moment-là, penchent majoritairement pour l'oubli. Le ressaisissement collectif tant attendu et la définition d'une nouvelle éthique politique n'ont pas encore eu lieu. Il ne fait aucun doute que la vérité sortira un jour et que la plaie se refermera. Mais il faudra du temps, beaucoup de temps. □



Chce rzucić radykalny islam na kolana

Franciszek L. Ćwik

Marine Le Pen, kandydatka na prezydenta Francji z ramienia Frontu Narodowego (FN) na spotkaniu z wyborcami w Bretanii obiecała radykalny islam rzucić na kolana.

To co się zdarzyło w Tuluzie i Montauban nie jest efektem szaleństwa jakiegoś człowieka, jest to początek inwazji zielonego faszyzmu w naszym kraju", oświadczyła Marine Le Pen. Postawiła pytania: Ilu jest takich Mohamedów Merah na statkach, w samolotach, które codziennie przybywają do Francji? Ilu jest Mohamedów Merah wśród dzieci tych niezasymlowanych imigrantów?

„Mohamerd Merah jest być może tylko czubkiem góry lodowej”, kontynuowała przewodnicząca FN, wskazując na podmiejskie dzielnice całkowicie podporządkowane prawu przemytników narkotyków i radykalnego islamu, co jest konsekwencją masowej imigracji. „Są to dzielnice, gdzie pokój społeczny kupiono za miliardy euro w ramach tzw. polityki miejskiej, za pieniądze pochodzące z kieszeni uczciwych podatników”, mówiła Le Pen.

„Zabójca chciał rzucić Francję na kolana, a ja rzucę na kolana radykalny islam”, zapewniała. Wśród jej propozycji znalazły się „zakaz

noszenia ostentacyjnych symboli religijnych przez petentów administracji państwowej, w tym kolei, systematyczne śledzenie kazań w meczetach i podstępów telefoniczny wszelkiego rodzaju prozelitów”.

Kandydatka na prezydenta obiecała także systematyczne wydalanie z Francji obcokrajowców powracających z „podejrzanych podróży do Afganistanu lub innych krajów, gdzie szkoli się terrorystów”. Gdyby taki podróżnik okazał się Francuzem, to powinno mu się założyć elektroniczną bransoletę, umożliwiającą jego kontrolę. □



Z blogu red. Macieja Morawskiego – maciejmorawski.blox.pl



fot. A. Zawadzka

30 marca 2012 r.

Z komunikatu zawsze sprawnego attaché prasowego ambasady RP w Paryżu dowiaduję się, iż zmarł Jean Offredo, francuski dziennikarz i publicysta telewizyjny, wydawca i autor szeregu książek... Offredo, którego matka była Polką, żywo się Polską interesował, uchodził za dużej klasy specja od spraw naszego kraju. Był też członkiem Rady Administracyjnej tutejszego Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego, mającego w swej pieczy słynną „mickiewiczowską” Bibliotekę Polską na paryskiej Wyspie Świętego Ludwika. Offredo brał istotny udział w wielu spotkaniach i kolokwium organizowanych przez Bibliotekę... Ów praktykujący katolik był autorem kilku książek o polskim Papieżu, a także np. książki o Solidarności i Lechu Wałęsie, która na początku lat osiemdziesiątych stała się tu bestsellerem. W tymże okresie Offredo jako reporter telewizji Antenne 2, a później jako prezynter głównego dziennika telewizji TF1, walenie przyczynił się do przekazywania społeczeństwu francuskiemu rzetelnego obrazu sytuacji w Polsce. Zapewne po części dzięki niemu francuskie społeczeństwo tak żywo manifestowało swą solidarność z Solidarnością... Pogrzeb Jeana Offredo odbędzie się w ten piątek w Issy-les-Moulineaux. Mszę będzie koncelebrował ks. Hippolyte Simon, arcybiskup Clermont, wiceprzewodniczący Konferencji Episkopatu Francji...



Jean Offredo

31 marca 2012 r.

Muszę zacząć od sprostowania. Wczoraj napisałem, iż matka śp. Jeana Offredo BYŁA Polką. Otóż należało napisać, iż JEST ona Polką. Tak, starsza Pani Offredo żyje. W piątek pochowała 68 letniego syna. Zaiste to wielka tragedia stracić dziecko! W ostatnim czasie spotkałem się z innym tego rodzaju dramatem... 9 marca pisałem o tragicznej śmierci w Moskwie Marka Kleniewskiego, jednego z dyrek-

torów wielkiej firmy NESTLE, z ramienia której pojechał do Rosji, by jak się zdaje zakładać tam (nowe) fabryki. OJCEM Marka jest Andrzej Kleniewski (herbu Zagłoba), doktor nauk ścisłych, międzynarodowy ekspert w dziedzinach: „akcydentologii”, wytrzymałości materiałów, usuwania skażeń po katastrofach ekologicznych, ratowania zabytków „ruszonych zębem czasu” itd. Andrzej Kleniewski jest szefem Międzynarodowego Instytutu Ekspertyz Technicznych oraz, co dla nas Polaków bardzo istotne, długoletnim Prezesem Oddziału Francja Polskiego Towarzystwa Ziemiańskiego, oddziału dynamicznego i grającego sporą rolę w życiu tutejszego środowiska tak zwanych „bezetów”...

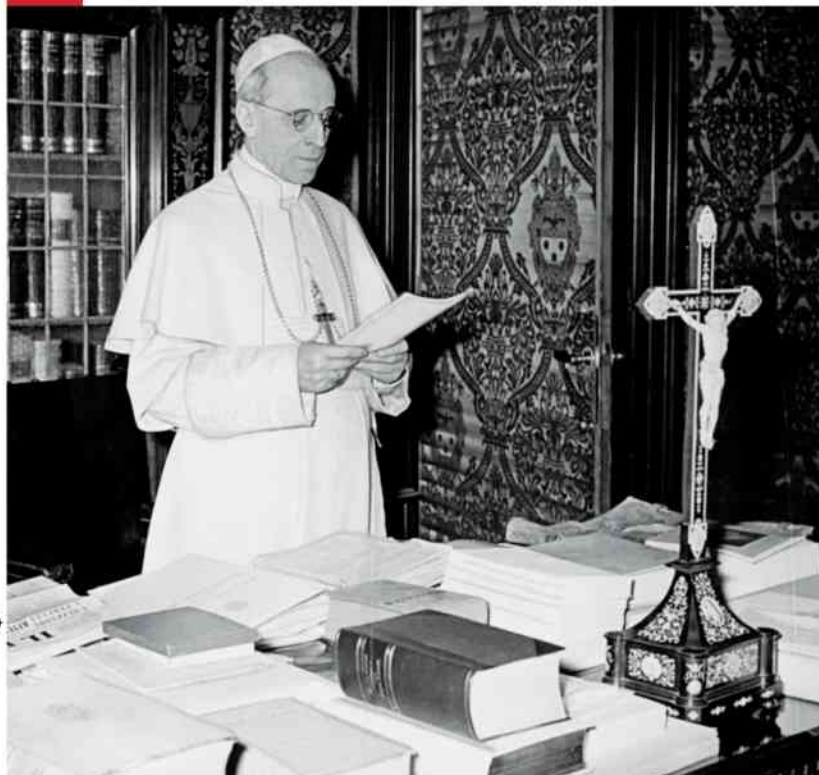
Wczoraj w Paryżu w polskim kościele Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny odprawiono Mszę Świętą za spokój duszy Marka Kleniewskiego. Przybyło wiele osób. Szereg Francuzów oraz liczni Polacy. Nie będę tu wymieniał wszystkich – pewien znany polski dziennikarz powiedział mi pół żartem: pamiętaj, że piszesz dziennik, a nie książkę telefoniczną! Ale jednak przytoczę nieco nazwisk – a więc była tam moja córka Natalia Morawska-Bocti, Maska Chrzanowska z synem Dominikiem, Ada z Romerów Wysocka i jej mąż Dada Wysocki, wybitny, młody adwokat Piotr Gromnicki z żoną, czołowa działaczka tutejszego oddziału Tow. Ziemiańskiego Julita Kwilecka-Ferret z synem, Jaś Dembiński z żoną, Teresa Zantara, Kasia Segalen, Zosia Plater, Renata i Michał Woroniewicz, M. Moes-Tarchalska, Tomek Marczewski, Remigiusz Grocholski z żoną, Neta Gromnicka, Elżbieta Rummel, Andrzej Tarchalski, Krysia Duvignaud, Antek Dembiński z żoną i synem... No i naturalnie cała rodzina Kleniewskich, w tym mój chrzestny syn Igor, brat śp. Marka i bardzo sprawny współkierownik ojcowskiego Międzynarodowego Instytutu Ekspertyz...

Marka Kleniewskiego, gdy przechodził w Moskwie na drugą stronę ulicy, najechał i zabił samochód. Jak słyszę, ów wypadek „nie jest do końca wyjaśniony” (??) Śledztwo dotyczące tej tragicznej i nagłej śmierci młodego i naprawdę wybitnego biznesmena, który prowadził w Rosji z ramienia swej firmy „ogromne interesy” ponoć jest jeszcze w toku...

Kończąc dodam, iż jestem całym sercem ze starszą Panią Offredo i z Andrzejem Kleniewskim, moim przyjacielem od dziesiątków lat i, wedle genealogów, dalekim krewnym. Oczywiście jestem też całym sercem z całym obu rodzinami Offredo i Kleniewskich! □

Zapomniana rocznica – czyli jak zakłamano Piusa XII

„Kłamcie, kłamcie ile wlezie, coś z tego zawsze pozostanie!” (Goebbels). Szef propagandy Hitlera nie mylił się. Z kłamstw, którymi obrzucano Piusa XII, pozostało aż za wiele. Z upływem lat obserwowaliśmy eskalację obelg, każdy etap potwarzy oparty na poprzednim kłamstwie milcząco przyjmowanym za prawdę stwierdzoną i udowodnioną. Na początku akcji skierowanej przeciwko papieżowi w tytule sztuki teatralnej *Rofa Hochhouta* z 1963 roku *Cjciec Święty* został nazwany bez nabożeństwa „Wikarym”, w prasie z lat 80' stał się już „Papieżem milczenia”. Stąd tylko jeden krok do „Papieża Hitlera” *Costa Gavrasy* w roku 2002.



Warto powrócić do sprawy właśnie teraz, w związku z rocznicą przypadającą 17 kwietnia. W 1955 roku Związek Wspólnot Żydowskich we Włoszech proklamował ten dzień świętem wdzięczności za pomoc Papieża Piusa XII udzieloną Żydom podczas wojny. W miesiąc później dziewięćdziesięciu czterech muzyków żydowskich zjechało z czternastu krajów, aby wykonać w Rzymie dla Papieża *Dziwiątą Symfonię* Beethovena. Koncert w dniu 26 maja 1955 r. poprowadził światowej sławy dyrygent Paweł Klecki, jak obwieszczały plakaty: „w podzięce dla ogromnego dzieła humanitarnego dokonanego przez Jego Świątobliwość uratowania wielkiej liczby Żydów podczas Drugiej Wojny Światowej”.

W dziesiątą rocznicę istnienia państwa Izrael, 9 października 1958 r. gorące podziękowania za uratowanie tysięcy Żydów zaadresowała do Piusa XII z trybuny ONZ-u premier Izraela Golda Meir. Jej słowa powtórzył prawie bez zmian w 1986 roku rabin Elio Toaff przyjmując Jana Pawła II w synagodze rzymskiej.

Ale poszczególni Żydzi nie czekali na oficjalne hotdy, aby wyrazić wdzięczność Ojcu Świętemu za uratowanie im życia z masakry zaplanowanej przez hitlerowców. Dowody prawdy popłynęły szerokim strumieniem natychmiast po zakończeniu wojny. W 1945 roku Wielki Rabin Rzymu Zolli i jego żona z wdzięczności za uratowanie tysięcy Żydów podczas II wojny światowej przyjęły chrzest katolicki i zmienili imiona na Eugenio i Eugenia na cześć papieża Piusa XII, który nazywał się Eugenio Pacelli.⁽¹⁾ Mniej więcej w tym samym czasie ukazała się jedna z najpiękniejszych książek, jakie kiedykolwiek poświęcono Matce Boskiej z Lourdes. Jej autor – Franz Werfel, Żyd z Pragi czeskiej – napisał swoją *Pieśń o Bernadecie* z wdzięczności dla Madonny z Lourdes za uratowanie mu życia.

Takich gestów spontanicznej wdzięczności było wtenczas bez

liku. Z czasem akcja ratunkowa prowadzona przez Kościół katolicki w interesie Żydów doczekała się gruntownych opracowań naukowych. Wyniki wnikliwych badań podane z dużą precyzją przeszły wszelkie oczekiwania.

W 1963 roku konsul Izraela w Mediolanie, który poświęcił wiele lat badaniom zagadnienia, mówi o uratowaniu przez Piusa XII od 150 000 do 400 000 Żydów.⁽²⁾ Ale prowadzenie badań w tej dziedzinie jest niestęchanie utrudnione. W czasie wojny wszelka pomoc okazana Żydowi obłożona była surowymi sankcjami przez władze okupacyjne. We Francji odważnym groziła wywózka do obozu, w Polsce za przechowywanie Żyda masakrowana była cała miłosierna rodzina. Każda akcja pomocy Żydom prowadzona była więc w konspiracji, z zachowaniem najdalej posuniętych środków ostrożności i w absolutnej tajemnicy przed znajomymi, sąsiadami, przed najbliższą rodziną. Tym bardziej nikt nie prowadził statystyk. Nie wiedziata lewica, co czyni prawica.

Po wojnie pozostało zatem niewielu świadków – wtajemniczonych; część bohaterów już nie żyła. Co do uratowanych z pogromu, to ci nie zawsze chętnie wspominali straszne dni, czasami nie znali zresztą prawdziwych nazwisk swoich wybawców. Chrześcijanina wiąże także wskazanie Chrystusa: Miłosierdzie jest nieme. Któż z milionów widzów pięknego filmu Romana Polańskiego *Pianista* wie, że tytułowy bohater, Władysław Szpilman był uratowany nie tylko przez jednego oficera niemieckiego, ale także przez wielu Polaków. Oficer Abwehry, Wim Venders przeszedł do historii; dwadzieścia osiem polskich rodzin narażonych na masakrę za pomoc Żydowi Szpilmanowi pozostało w cieniu, któż zna ich nazwiska? Kto poza specjalistami wie, że autorem wspomnień Szpilmana nie był on sam, ale Jerzy Waldorff?⁽³⁾ Któż z fanów znakomitego piosenkarza Serża Gainsborough domyśla się, że matkę Lucjana Ginzburg przeżył wojnę przechowany w kolegium Jezuitów Saint-Leonard de Noblat pod Niceą, zaś jego bliźniaczka Liliana i starsza siostra Jacqueline w innym katolickim klasztorze – Sacre-Coeur. A zresztą spadkobiercy duchowi Goebbelsa, bracia w kłamstwie nie próżnowali. Przystąpili do pisania historii na nowo; nie takiej, jaką była, lecz jaka być „powinna”. Pomagali im w dziele bezczelnego kłamstwa nawet niektórzy uratowani. Jerzy Kosiński, któremu w dzieciństwie uratowali życie polscy chłopcy, zastąpił jako autor powieści autobiograficznej *Malowany ptak*. W tym światowym bestsellerze wydanym w milionowych nakładach opisał prześladowania jakich zaznał on sam – żydowskie dziecko – ze strony polskich chłopów.

Pinchas Lapide należał do innego gatunku ludzkiego. W wyniku długich i wnikliwych badań konsul Izraela w Mediolanie skorygował podaną wcześniej przez siebie liczbę Żydów uratowanych przez Piusa XII. Z 400 000, jak sądził w 1963 roku, podwyższył ją trzy lata później do 700 000, a może nawet 860 000 ocalonych ludzkich istnień.⁽⁴⁾

Ani dowody wdzięczności złożone Piusowi XII przez Żydów uratowanych dzięki Jego pomocy, ani dokładne statystyki nie przeszkodziły Rolfowi Hochhoutowi w napisaniu sztuki-pamfletu, w której wypowiedział opinię: „Taki Papież... jest zbrodniarzem”.⁽⁵⁾ Kłamstwo, aby odniosło skutek, musi zalecać się bezczelnością i bezwstydem. Od prapremiery berlińskiej 20 lutego 1963 roku „Wikary” dziwnym trafem zwrócił na siebie uwagę całej prasy światowej, a jego autor (też dziwnym trafem) został okrzyknięty największym dramaturgiem

Relief bł. Jana Pawła II

„Przy pominięciu sobie to wspaniale zażęcie i publikowane zaraz po zgonie Jana Pawła II: Papież, podczas liturgii wielkoczwartkowej, na kolanach, całą jączył się, którą właśnie umył; Jan Paweł Wielki, sługa służ Bożych. Nikt nie może za pominięciem tego ostatniego Wielkiego Tygodnia Jana Pawła II: Droga Krzyżowa w Koloseum, którą ogląda w swym j. j. prywatnym, jak płuć, sam już w pierci jączy się o krzyż; i to milczące błogosławieństwo paschalne, paterystyczne, ale promieniujące pokorą człowieka u kresu sił, składające go swą duszę w ręce Cjca, przekazał je go Ducha Tęgo, który zmartwychwstał Kościołowi i ludzkości.”

Tak ksiądz Mathieu Rougé, proboszcz parafii Świętej Klotyldy, kapelan parlamentarzystów francuskich, wprowadzał do uroczystości pobłogosławienia reliefu Jana Pawła II w swojej bazylice. Nic w tej uroczystości nie było banalne: ni data 2 kwietnia – siódma rocznica śmierci błogosławionego Jana Pawła II, wejście w Wielki Tydzień niezgłębionej Tajemnicy Życia, ni miejsce, gdzie ptaskorzeźba została w bazylice umieszczona – naprzeciwko reliefu przedstawiającego Tomasza Mora, ni zaproszone osobistości – Abdou Diouf, były prezydent Senegal, Jean d'Ormesson, członek Akademii Francuskiej, Tomasz Orłowski – ambasador RP we Francji, czy też Gabriel de Broglie – kanclerz Instytutu. O akt błogosławieństwa poproszony został nuncjusz apostolski w Paryżu Luigi Ventura.

Koloryt nadany tym chwilom był równie polski jak uniwersalny, taki jakim była postać Papieża z Polski, i jaką dostrzegli tego wieczoru wszyscy dający o Nim świadectwo. Ambasador Orłowski nie wahał się powiedzieć: „Największy Polak w historii” i zacytował proroczy wiersz Stowackiego o roli papieża słowiańskiego w historii świata; przypomnieć o tym, o czym mówił wcześniej René Rémond, że prawa człowieka wg Jana Pawła II to prawa chrześcijańskie, mówić o politycznej odwadze papieża, o zasiewaniu słów prawdy nawet tam, gdzie nie chciano Go przyjąć, jak w Moskwie, gdzie jednak teraz słowa te kiełkują, choćby tą pierwszą, bliską wizytą archimandryty kościoła moskiewskiego w Polsce. Ambasador ze wzruszeniem wspomina tak chrzest swoich córek, udzielony przez Ojca św. w Kaplicy sykstyńskiej, jak i tę,

pełną niezwyklej symboliki scenę pogrzebu Jana Pawła II, kiedy wiatr, jak powiew Ducha Św., przewracał kartki ewangeliiarza złożonego na papieskiej trumnie. Tęgo Ducha Św., którego wzywał On w Warszawie, by „zmienił oblicze ziemi, tej ziemi”.

Tę samą odwagę i wierność podkreślał w swoim wystąpieniu d'Ormesson, odwotując się do zaskakującego poematu Wiktora Hugo o ideale postawy papieskiej, ideale, w który wpisuje się pontyfikat Jana Pawła II, jednego z największych papieży historii. Tęgo, który najpotężniejszy był wtedy, kiedy był na kolanach. Papież odwagi, nadziei i miłości, papież inteligentny. Papież, który zdruzgotany chorobą, na kolanach nawet, całym swoim życiem wołał: nie lękajcie się.

I raz jeszcze, te najbardziej widoczne cechy osobowości Jana Pawła II podkreślił były prezydent Senegal, Diouf, muzulmanin żonaty z paryską katoliczką, który przyjmował papieża w Dakarze. Papież przełomu tysiącleci, który doczekał upadku muru berlińskiego i stawał czoła odżywającym, odwiecznym słabościom człowieka, był najpierw tym, który przekraczał nasze różnice. Człowiek odwagi fizycznej, intelektualnej, moralnej i politycznej, który zaufał młodzieży, ale który też świat cały powierzył Marii, Matce Zbawiciela, tej, w której ręce złożył swój pontyfikat.

Te świadectwa wzruszały, przejmowały mocą i autentycznością, otwierały serca i umysły, wybudzały z intelektualnego uśpienia. Chór Gaude Mater Polonia, pod dyrekcją Ewy Lenartowicz, ujednoliconym i przejętym głosem, jakby ilustrował te świadectwa pieśniami polskiej historii.

Zaraz potem, w murach kościoła zabrzmiał



głos Jana Pawła II i to wielkie pytanie z Bourget: „Francjo, najstarsza córko Kościoła, czy zostałam wierna przyrzeczeniom twego chrztu...”. I to przypomnienie głębi sensu tego chrztu, zanurzenia w istocie Trójcy Świętej, w miłości, poprzez każdego człowieka do wszystkich ludzi.

Ciąg dalszy na str. 15

swoich czasów. Potem o Hochhoutie przez lata nikt już nie słyszał – Hochhout zrobił swoje, Hochhout mógł odejść – chwila stawy i wieczność zapomnienia. Warto podkreślić, że triumfalny pochód „Wikarego” poprzez stolice świata na końcu dopiero trafił na scenę w Tel Awiwie. W 2002 roku Hochhout przydał się jednak znowu. „Wikarego” przypomnieli film Costa-Gavrasa „Amen” z plakatem mieszającym krzyż ze swastyką. Ale już wówczas oszobotomiona opinia publiczna we Francji i na świecie odzyskała głos i upomniała się o prawdę. W 2001 roku Dawid G. Dalin, rabin nowojorski domagał się uznania Piusa XII za Sprawiedliwego.⁽⁶⁾

Wydawnictwo Gallimard publikując w 2009 roku książkę Yannicka Haennela o Janie Karskim wymusiło na TV Arte ujawnienie drugiej części świadectwa polskiego bohatera zatajonej w filmie Lanzmana „Shoah” w 1985 roku. Z wypowiedzi Karskiego emitowanej czternaście lat od nagrania wynikało, że to nie Pius XII milczał na temat gehenny Żydów, ale Alianci – od pierwszej chwili doskonale poinformowani o dziele zagłady prowadzonym przez hitlerowców. Na podstawie książki, reżyser Arthur Nauzyciel stworzył w ubiegłym roku sztukę teatralną „Mon nom est une fiction”, w której środkami

teatralnymi niezwykle dobitnie przedstawił tezy Haennela i świadectwo Karskiego. Dyrektor teatru w Orleanie, Nauzyciel, którego część rodziny zginęła w hitlerowskich obozach śmierci, nie miał jednak środków propagandowych towarzyszących sztuce Hochhouta i jego sztuka – uczciwa i godna – dała się poznać tylko ograniczonej liczbie widzów.

Święćmy razem z naszymi braćmi ocalonymi Żydami 17 kwietnia – dzień wdzięczności dla Piusa XII.

1 Wspomnienia byłego Wielkiego Rabina Zolli wyszły przed kilku laty w polskim przekładzie. Niestety pisane jakby do wygotowania w synagodze, stylem kształconym na pismach talmudycznych bardzo obcym umysłowości współczesnego chrześcijanina, pełne aluzji do legend i nauk żydowskich pozostały trudno dostępne dla czytelnika nieobeznanego z tradycją judaizmu, i to pomimo polskiego, nie zawsze zresztą zręcznego przekładu; 2 Pinchas Lapide, Le Monde, 13.XII.1963; 3 Jerzy Waldorff. Pianista. Czytelnik. Warszawa 1946/11; 4 Pinchas Lapide, Rome et Juifs, Seuil, 1967; 5 Le Vicaire, wyd. franc., Seuil, str.96; 6 Dawid G.Dalin „Pius XII and the Jews”, The Weekly Standard Magazine, luty 2001

Prawo do zasiłku dla zwalnających się z pracy

Normalnie rzecz ujmując, osoba sama zwalnająca się z pracy automatycznie traci prawo do zasiłku dla bezrobotnych. Mimo to, po okresie czterech miesięcy po zarejestrowaniu się w Urzędzie Pracy, można ponownie prosić o rozpatrzenie wniosku o zasiłek. Należy przy tym cały czas znajdować się na liście osób poszukujących zajęcia oraz przedstawić dowody, że przez okres ostatnich czterech miesięcy aktywnie poszukiwało się pracy.

Istnieją jednak wyjątki, na mocy których osoba sama podająca się do dymisji może od razu ubiegać się o zasiłek dla bezrobotnych.

Zostanie on przyznany w następujących przypadkach:

a) Gdy dymisja nastąpiła z powodu zmiany miejsca zamieszkania. Gdy nastąpiło: zerwanie stosunku pracy do dwóch miesięcy przed lub po zawarciu małżeństwa, PACS; podanie się do dymisji w celu zamieszkania razem z małżonkiem, który zmienił miejsce zamieszkania w związku z podjęciem nowej pracy; przymusowe zerwanie kontraktu i zmiana miejsca zamieszkania, ponieważ osoba jest ofiarą przemocy ze strony współmałżonka (fakt ten musi być zgłoszony w prokuraturze); podanie się do dymisji przez niepełnoletniego pracownika (poniżej 18 roku życia) z powodu przeprowadzki rodziców lub opiekuna prawnego.

b) Gdy dymisja dotyczy osób, które podpisały następujące kontrakty: CIE (un contrat initiative-emploi) na czas określony, CAE (un contrat d'accompagnement dans l'emploi), CA (un contrat d'avenir), CI-RMA (un contrat insertion-revenu minimum d'activité), CUI (un contrat unique d'insertion) na czas określony powyżej sześciu miesięcy, CDI (na czas nieokreślony).

c) Dymisja w związku z niewyptacalnością pracodawcy.

d) Dymisja z powodu przestępstwa. Dotyczy osób, które są ofiarą przestępstwa w miejscu pracy (nękanie, dręczenie – fakt ten musi być zgłoszony u prokuratora).

e) Dymisja na początku zawarcia kontraktu pracy. Dotyczy osób, które po zakończeniu pracy (koniec kontraktu na czas określony, rozwiązanie umowy pracy za porozumieniem stron, zwolnienie przez pracodawcę), podjęły następną pracę, ale podały się do dymisji po przepracowaniu nie więcej niż 91 dni.



f) Dymisja w celu podjęcia następnej pracy na czas nieokreślony. Osoba musi przepracować minimum trzy lata (ciągłość w opłaceniu składek na rzecz Urzędu Pracy), następnie podejmuje pracę podpisując kontrakt na czas nieokreślony i zwalnia się po przepracowaniu mniej niż 91 dni.

Artykuł zawiera treści ogólne i nie wyklucza porady u specjalisty. Polecamy też strony:

<http://vosdroits.service-public.fr/F89.xhtml>

<http://www.travail-emploi-sante.gouv.fr/informations-pratiques,89/fiches-pratiques,91/demission,120/le-droit-aux-allocations-chomage,1096.html>

Anna Sobczyk

Masz problem – napisz do nas. E-mail: vkat@sfr.fr

KRZYŻÓWKA GŁOSU

Poziomo: 2) Rzeka w Waszyngtonie 6) Wodny ptak 7) Część krzesta 9) Łagodzi wstrząsy w aucie 10) Środkowa część przedmiotu; rdzeń 13) Kojarzy małżeństwa 15) Ojciec 16) Obsiane zbożem 17) Manewr bokserski 21) Dziki, wymarty koń 24) Wystająca krawędź dachu 27) Czerwona działa na byka 30) Okamgnienie na scenie 33) Faza, stadium 34) Warowny, otoczony fosą 35) Bywa retoryczne 36) Tasiemka 37) Przebieg rozmowy 38) Stodkowiedna ryba 39) Kłębny, tumany pyłu 40) Druh Aramis

Pionowo: 1) Potocznie: łobuz, ulicznik 2) Linia jak strzełit 3) Traci wiarotomca 4) Czułki 5) Kolec 8) Podobizna, wizerunek 11) Kosmetyczny talk 12) Grupa, zespół 14) Altówka 18) „Wilczy” wykopany dla wroga 19) Maty koń dla dzieci 20) Bazie 22) Wezwanie na pocztę 23) Statek przewożący przez rzekę 25) Królewski pojazd 26) W środku wiśni 27) Centrum brzucha 28) Twórca książki 29) Japońskie auto 31) Ostry zakręt ścieżki górskiej 32) Zły duch, upiór

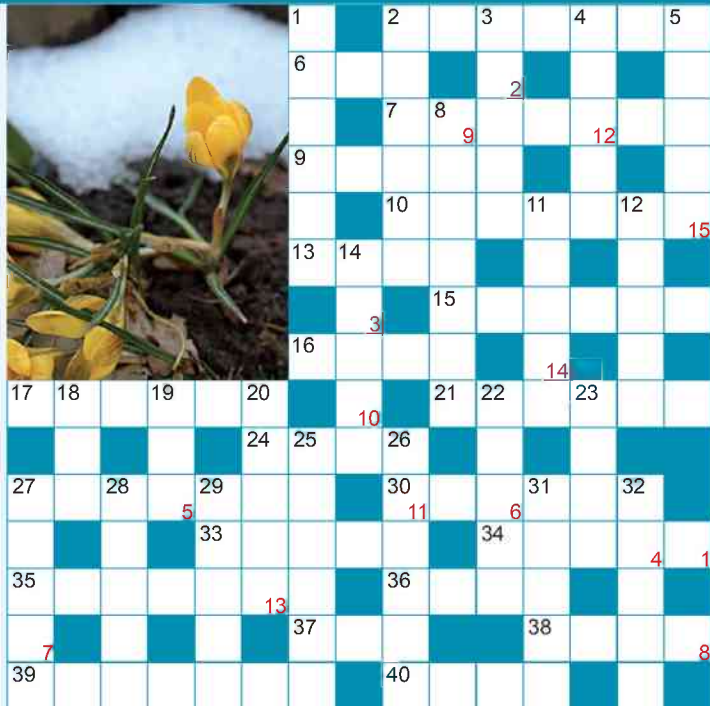
Litery z ponumerowanych na czerwono pół utworzą rozwiązanie

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----

Rozwiązanie krzyżówki 11/2012 GK:

REKOLEKCJE WIELKOPOSTNE

Pionowo: 1- konar, 5- elew, 6- stożek, 7- opel, 8- kawior, 10- dres, 13- stoik, 15- renta, 17- twist, 21- cto, 23- gil, 24- Krystian, 25- bryta, 26- dialog, 29- aplauz, 32- owad, 33- kartel, 34- agitator, 35- filc, 36- szarfa, 37- zwada, **Pionowo:** 1- kitka, 2- nóżki, 3- rekord, 4- wesele, 9- wtości, 11- ring, 12- stal, 13- scysja, 14- kronikarz, 16- tipo, 18- warownia, 19- składacz, 20- trap, 22- ład, 27- letarg, 28- Goliat, 30- lwica, 31- uwaga, 33- kosz.



137. Pielgrzymka Polonii Europejskiej do Lourdes: 16–20 maja 2012

137. Europejska Pielgrzymka Polaków do Lourdes tradycyjnie już rozpocznie się w środę przed Wniebowstąpieniem Pańskim – tzn. 16 maja – a zakończy w niedzielę 20 maja.

Serdecznie zapraszamy do udziału w Pielgrzymce delegacje z każdego Polskiego Ośrodka Duszpasterskiego we Francji. Za przykładem św. Bernadety – Powiernicy Matki Bożej – podejmiemy szczegółowy temat: „Razem ze Św. Bernadetą odmawiamy Różaniec”.

Doniosłymi wydarzeniami tegorocznej Pielgrzymki będą:

- pierwszy zjazd Rad Duszpasterskich we Francji,
 - utworzenie Ogólnofrancuskiej Rady Duszpasterskiej,
 - powołanie Rady Polskiej Misji Katolickiej we Francji.
- Pielgrzymce przewodniczyć będą J. E. ks. abp Henryk Muszyński i ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji. Jak co roku, Polska Misja Katolicka proponuje Pielgrzym-

mom wyjazd z Paryża autokarem w środę 16 maja o godz. 20 i powrót w niedzielę 20 maja, godz. 22.

Koszt udziału w Pielgrzymce: 1. autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem – 272 euro; 2. noclegi z utrzymaniem + opłata pielgrzymkowa – 177 euro; 3. opłata pielgrzymkowa od osoby – 20 euro (dla osób i grup, które same organizują sobie dojazd, hotel i utrzymanie); 4. specjalna oferta dla dzieci (4–11 lat): autokar z Paryża + noclegi z utrzymaniem: jedno dziecko – bezpłatnie (jeśli jedzie z rodzicami); drugie i następne – 50% (jeśli jedzie z rodzicami).

Zgłoszenia prosimy kierować do PMK we Francji. 263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris. Tel. 01 55 35 32 32, fax. 01 42 96 19 89, e-mail: pmk@club-internet.fr

Czeki prosimy wystawić na konto: Aumônerie Polonaise Rectorat C.C.P. 041 PARIS 23 343 69 N z dopiskiem „Pielgrzymka do Lourdes”. □



Relief bł. Jana Pawła II

Ciąg dalszy ze str.13

Nuncjusz apostolski, powraca do tego, co w osobie Jana Pawła II było tak zauważalne: to, co szczególnie sięgało powszechności. „Wypełniłeś, Panie, darami Ducha Św. wiernych zgromadzonych wokół tego wizerunku” mówi modlitwa błogostawieństwa. Procesja ze świątłami rusza w kościele przy organach, na których gra Jacques Thadei, członek Instytutu i ze śpiewem stów papieskich: „Nie lękajcie się, otworzcie szeroko drzwi Chrystusowi”. Wszyscy dochodzą do reliefu Jana Pawła II, stawiają przed nim płonącą świecę i ewentualnie tekst modlitwy do Ojca Św. Niektórzy przejdą do drugiej nawy, by spojrzeć na relief Thomasza Mora. Pięćset lat historii dzieli tych dwóch nadzwyczajnych humanistów, ale wszystko inne ich łączy: odwaga i wierność Prawdzie nawet za cenę własnego życia. Nieprzypad-

kowe jest to, że to właśnie bł. Jan Paweł II ogłosił Tomasza Mora, wielkiego kanclerza króla Henryka VIII, patronem polityków.

Bazylika Św. Klotyldy była pełna. Wspólnota polska zgromadzona licznie: obok ambasadora Orłowskiego, obecni byli Janusz Styczeń, zastępca Ambasadora, szef Wydziału Konsularnego, Mikołaj Kwiatkowski z małżonką i inni przedstawiciele Ambasady; Polska Misja Katolicka we Francji z Rektorem ks. inf. Stanisławem Jeżem na czele; Koto Przyjaciół Fundacji Jana Pawła II z prezesem honorowym Henrykiem Rogowskim, członkowie Zarządu i inni członkowie Koto; parafianie kościoła polskiego w Paryżu... Czarna Madonna śpiewana przez chór Gaude Mater Polonia, przy fortepianowym akompaniamentcie Haliny Zielińskiej, była ukoronowaniem tych chwil. □

Jan Konieczny

GŁOS WOKÓŁ SPORTU



Bogdan Usowicz

⊕ Po wygranej z Ruchem, Legia jest coraz bliżej tytułu mistrzowskiego. Wiśle nie pomogła zmiana trenera i trwa jej czarna seria. Na dodatek dochodzą wieści o kłopotach finansowych klubu z Krakowa. Legia ma 3 punkty przewagi nad Śląskiem i 4 nad Ruchem. Kandydatami do spadku są zajmujący 13 miejsce GKS Bełchatów (25 pkt), 14 Lechia Gdańsk (24), 15 ŁKS (22) i ostatnia Cracovia (20). Wyniki 24 kolejki: Wisła – Legia 0:0, Śląsk – Polonia 0:3, Cracovia – Lech 1:3, PGE GKS – Lechia 1:3, Widzew – Ruch 1:2, Podbeskidzie – ŁKS 0:1, Górnik Zabrze – Korona 2:0, Zagłębie Lubin – Jagiellonia Białystok 2:1. W 25 kolejce rozegranej w Wielkanoc padły wyniki: Cracovia – Podbeskidzie 3:1, Górnik – Polonia 1:0, Legia – Ruch 2:0, Śląsk – GKS 1:0, Jagiellonia – Wisła 1:0, ŁKS – Widzew 1:1, Lechia – Zagłębie Lubin 0:1, Korona – Lech 2:2.

⊕ Pierwsze mecze półfinału Pucharu Polski: Ruch – Wisła 3:1, Arka – Legia 1:2.

⊕ Ruszyła żużlowa ekstraklasa. Świetnie spisali się ekipy beniaminków z Bydgoszczy i Gdańska. Poloniści odprawili z kwitkiem mistrzów Polski Stelmet Falubaz Zielona Góra (52:38), a gdańszczanie nie dali szans ekipie z Rzeszowa (51:39). Sporo było emocji w Lesznie, gdzie Unia męczyła się by pokonać Włókniarza Częstochowa (49:41). Stal Gorzów znokautowała Unibax Toruń (57:33), podobnie tarnowskie Azoty, które nie pozostawiły

złudzeń Betardowi Sparcie Wrocław (61:29).

⊕ Agnieszka Radwańska pokonała Marię Szarapową w finale tenisowego turnieju, WTA w Miami (pula nagród 4,8 mln \$) 7:5, 6:4 i zbliżyła się do trzeciej w rankingu WTA Kvitovej. Odniosła w ten sposób największy sukces w dotychczasowej karierze.

⊕ Polscy tenisiści pokonali Estonię 4:1 w spotkaniu drugiej rundy w Grupie II Strefy Euroafrykańskiej Pucharu Davisa, który rozegrano w Inowrocławiu. Dzięki wygranej Biało-Czerwoni w barażach w dniach 14–16 września zagrają z Białorusią.

⊕ Polscy piłkarze ręczni zajęli dopiero trzecie miejsce w turnieju kwalifikacyjnym do igrzysk olimpijskich rozegranym w hiszpańskim Alicante i do Londynu nie pojadą. Najpierw Polacy z trudnością wygrali z Algierią 28:27, później tylko zremisowali 25:25 z Serbią i w ostatnim meczu gładko przegrali z Hiszpanią 22:33.

⊕ Dynamo Moskwa pokonało Asseco Resovię Rzeszów 3:2 w rewanżowym spotkaniu siatkarskiego finału Pucharu CEV i sięgnęło po trofeum.

⊕ Polskie tenisistki stołowe przegrały z Niemkami 2:3 i zajęły ósme miejsce w drużynowych mistrzostwach świata w Dortmundzie. Polska ekipa męska zajęła w Dortmundzie miejsce 12.

⊕ Marzena Karpińska zdobyła w tureckiej Antalyi złoty medal mistrzostw Europy w podnoszeniu ciężarów w kategorii 48 kg.

W dwuboju uzyskała 187 kg, mając udane wszystkie sześć prób.

⊕ Jarostaw Hampel zajął drugie miejsce w GP Nowej Zelandii – pierwszej eliminacji indywidualnych mistrzostw świata w jeździe na żuźlu, która odbyła się na torze Western Springs w Auckland. Tomasz Collob po świetnej jeździe w fazie zasadniczej, występ zakończył na półfinale. Wygrał aktualny mistrz świata – Greg Hancock.

⊕ Grzegorz Soszyński (21-1, 10 KO) został bokserskim mistrzem Ameryki Północnej IBF. Tytuł zdobył, wygrywając w Chicago z Rayco „War” Saundersem. Mateusz Masternak wygrał przez techniczny nokaut w dziesiątej rundzie z Felipem Romero podczas gali boksu zawodowego w Kilonii. W kolejnym występie być może stanie naprzeciw obecnego posiadacza pasa EBU – Aleksiejewa. Artur Szpilka będzie sparingpartnerem Władimira Kliczki. Amerykanin Eddie Chambers będzie kolejnym rywalem Tomasza Adamka. Polski pięściarz zmierzy się z nim 16 czerwca w Prudential Center w Newark.

⊕ Towarzyski dwumecz hokejowy Polski z Węgrami zakończył się dwoma porażkami. W pierwszym meczu przegraliśmy 2:4, w drugim 1:4. 15 kwietnia w Krynicy-Zdroju rozpoczynają się Mistrzostwa Świata Dywizji I Grupy B. Przeciwnikami Polaków w turnieju są reprezentacje Litwy, Rumunii, Holandii, Korei Płd. i Australii. □

Śp. ks. prał. Stanisław Łacny

W środę 28 marca 2012 roku o godz. 7.07 po ciężkiej chorobie zmarł w szpitalu Gustave Roussy w Villju. f pochodzący z diecezji tarnowskiej ks. prał. Stanisław Łacny.

Urodził się 21 września 1941 r. w Nowym Wiśniczu. Po maturze wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Po jego ukończeniu, w roku 1967 przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. bp Jerzego Ablewicza i podjął pracę kolejno w parafii Szczucin i Paleśnica.

W listopadzie 1972 r. trójka duchownych: ks. Stanisław Jeż, ks. Stanisław Łacny i ks. Andrzej Piotrowski rozpoczęła swoją podróż misyjną do Afryki pobyt w Rzymie. Tam wraz z ich biskupem, Jerzym Ablewiczem polscy księża zostali przyjęci na audiencji prywatnej przez papieża Pawła VI. Miała ona miejsce 15 listopada 1972 r. Ojciec św. podarował im przy tej okazji medal z wizerunkiem św. Jana Chrzciciela udzielającego chrztu Jezusowi.

Dokładnie sześć miesięcy później, 15 maja 1973 r., po zakończeniu pięciomiesięcznego kursu języka francuskiego w Paryżu, nowi misjonarze udali się do swej nowej ojczyzny z wyboru.

Ks. Stanisław Łacny pracował ofiarnie na misjach w Kongo Brazzaville przez 25 lat. Po tym czasie, ze względu na stan zdrowia, powrócił do diecezji tarnowskiej. Stąd wyruszył dalej w kwietniu 1999 r., po uzyskaniu zgody ówczesnego ordynariusza, ks. bp Wiktora Skworca, do pracy w Polskiej Misji Katolickiej we Francji. Najpierw pracował jako kapelan w La Ferté sous Jouarre, a po roku został mianowany kapelanem Polskiego Ośrodka Duszpastersko-wypoczynkowego pw. Św. Jacka na Korsyce. 1 października 2003 r. dostał również nominację na duszpasterza francuskich parafii Pietranera, Figarella i Miomo San Marino di Lota.

Rok temu, ze względu na stan zdrowia, ciężko chory przybył do Paryża i zamieszkał w Domu Polskim w La Ferté Sous Jouarre, gdzie został otoczony serdeczną opieką ks. inf. Stanisława Jeża, rektora Polskiej Misji Katolickiej we Francji, i życzliwością ks. prał. Antoniego Biela oraz sióstr józefitek. Podjął się dalszego leczenia.



Śp. ks. prał. Stanisław Łacny był człowiekiem szlachetnym, spokojnym, życzliwym, cichym w cierpieniu. Był kapłanem gorliwym, pracowitym, oddanym Bogu i ludziom, kochającym swoje kapłaństwo. Miał „wyobraźnię miłosierdzia” przekazując bardzo często swoje oszczędności na dzieła dobroczynne. Jest współfundatorem Domu Miłosierdzia Bożego w La Ferté Imbault.

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj mu wieczne spoczywanie.

Pożegnanie ks. prał. Stanisława Łacnego

ks. T. S

2 kwietnia w Paryżu w kościele polskim Wniebowzięcia NMP odbyły się uroczystości pogrzebowe ks. prał. Stanisława Łacnego. Mszy św. żałobnej przewodniczył ks. inf. Stanisław Jeż, Rektor PMK we Francji. Obecni byli liczni kapłani pracujący w PMK i księża goście różnych narodowości, którzy współpracowali z ks. prał. Łacnym w jego posługiwaniu na misjach i tu we Francji. Wśród gości tej żałobnej modlitwy nie zabrakło również sióstr zakonnych i przyjaciół ostatnio pracujących z ks. Stanisławem na misjach w Afryce i w pracy duszpasterskiej we Francji: na Korsyce czy w La Ferté sous Jouarre.

Homilię pogrzebową wygłosił ks. inf. Stanisław Jeż. Powiedział w niej m.in.: „Św. Paweł mówi dziś do nas tutaj zgromadzonych przy trumnie kaptana ks. prał. Stanisława: «Nikt z nas nie żyje dla siebie. Jeśli żyjemy, żyjemy dla Pana, a jeśli umieramy, umieramy dla Pana». Kaptan nie żyje dla siebie. To do Apostołów powiedział Jezus: «Nie wyście mnie wybrali, ale ja was wybrałem i przeznaczyłem was na to, abyście szli i owoc przynosili». Kaptan został

wybrany przez Jezusa Chrystusa, aby szedł tam, gdzie pośle go Kościół, aby stawiał nowe otarze pośród ludzi i składał Bogu ofiarę. Kaptan nie żyje dla siebie, żyje dla Chrystusa, dla Kościoła, czyli dla braci i sióstr w wierze. Tylko w ten sposób wzrasta duchowo. Tylko w ten sposób potrafi spełniać swoje powołanie. Tylko w ten sposób potrafi udowodnić swoje wybranie, swoje kapłaństwo. Składamy dziś dziękczynienie Bogu za Twoje piękne oddane życie – misjonarza i duszpasterza, który większość swojego życia spędził poza Ojczyzną, służąc Bogu i ludziom. Nietatwe i wyjątkowe jest życie misjonarza i duszpasterza za granicą, bo w sposób radykalny musi wziąć ewangeliczne wezwanie Chrystusa: «Idźcie na cały świat».

Na zakończenie tej żałobnej eucharystii wszyscy obecni na modlitwie poprzez pokropienie wodą święconą trumny zmarłego kaptana wyrazili swoją pamięć i tętno modlitewną z ks. prał. Łacnym. Następnie trumna została przeniesiona do samochodu i wyruszyła w drogę do Polski, gdzie ciało kaptana i misjonarza, zostanie pochowane na cmentarzu w jego rodzinnej parafii. □



Adieu Père Lacny

Pâques 1972, notre groupe de jeunes pèlerins en partance pour la Terre Sainte s'est vu adjoindre trois jeunes prêtres polonais qui se préparaient à partir comme missionnaires au Congo Brazzaville. Pour les jeunes français de l'époque, la Pologne c'était Chopin, Marie Curie, la place Stanislas à Nancy... et dans ces 15 jours de vie commune nous avons découvert la Pologne chrétienne et militante et la réalité du „Rideau de Fer”. Nous n'avions pas l'habitude dans la France de l'après concile de ces prêtres à la fois ancrés dans la vie et même la vie publique et à la fois, si attachés à la tradition de la religion et aussi confiant dans la Vierge Marie. Ces prêtres qui priaient et faisaient prier en même temps qu'ils agissaient.

Ils étaient trois, André Piotrowski l'ainé, puis le Père Stanislas Lacny et le Père Stanislas Jez; C'étaient les premiers missionnaires „Fidei Donum”, détachés par leur Evêque, qui avaient obtenus (avec bien des difficultés) l'autorisation du pouvoir communiste de sortir de leur pays pour aller évangéliser un autre pays communiste, la République Populaire du Congo. Partis à trois rouvrir une mission en pleine brousse, abandonnée depuis 12 ans, ils ont commencé sans rien car leurs bagages étaient bloqués en Pologne. Leurs amis pèlerins Français ont pris le relais pour leur envoyer médicaments, livres et conserves, et deux jeunes françaises sont venues les épauler, une pour l'infirmerie, et l'autre pour l'éducation et la catéchèse des femmes et des enfants, en attendant que les religieuses polonaises obtiennent à leur tour un visa.

Infatigable, pendant plus de 25 ans à Oyo, dans le Nord puis au Sud du Congo, le Père Lacny ne pensait qu'à sauver des âmes et prêchait à temps et à contre temps. En bon missionnaire il s'occupait du développement car „ventre affamé n'a pas d'oreilles”, mais sa préoccupation première était la prière et l'évangélisation. On ne compte plus le nombre de chapelles qu'il a fait édifier ou rénover dans les régions immenses dont il était le Curé, transportant les tôles pour le toit et le ciment ainsi que tout le matériel qu'on ne trouvait

pas sur place et demandant de l'aide partout pour ses paroissiens.

La guerre intense et le danger l'ont fait quitter le pays mais il n'a pas cessé sa mission, envoyé en Corse cette fois-ci par son grand ami, revenu en France avant lui, pour des raisons de santé et devenu le Recteur la Mission Catholique Polonaise de France, Mgr Stanislas Jez.

Aumônier de la Maison St Hyacinthe (gérée par l'Association Concorde) il était aussi Curé de plusieurs paroisses près de Bastia et sur le Cap Corse. Au service de tous comme d'habitude, infatigable, il disait plusieurs messes par dimanche, allant au devant de ses paroissiens et ne se décourageant pas lorsque les églises n'étaient pas remplies, distribuant les sacrements chaque fois qu'on les lui demandait sans ménager sa peine. Et dans la maison St Hyacinthe, il allait aussi au devant des clients leur proposant la prière et les sacrements, toujours disponible.

Sa dernière année, entrecoupée d'opérations et de soins astreignants a été consacrée à l'étude et à la prière. Chaque fois que nous lui rendions visite, il ne se plaignait jamais et a affronté avec un grand courage et une grande discrétion ce dernier combat. 15 jours avant son retour vers le Père, recevant avec les religieuses et le Père Antoine à la Maison de la Ferté sous Jouarre les directrices et les aumôniers des maisons et le Conseil d'administration de l'Association Concorde, il a accompagné nos débats de sa patience de „vieux sage”. Il se préparait avec joie à être l'aumônier de la nouvelle maison de l'Association Concorde dédiée à la Miséricorde Divine, à la Ferté Imbault. Nous avons accompagné ses derniers jours du chapelet à la Miséricorde divine et à la Sainte Vierge. Il s'est endormi dans leurs bras après une vie bien remplie, mais trop courte pour nous ses amis. Mais nous savons qu'il va continuer à nous soutenir, à s'occuper de „sa” maison de la Ferté Imbault, dont il est un membre fondateur aussi par sa générosité, et qu'il continue à veiller à ce que nous ne quittions pas le bon chemin tel qu'il nous l'a prêché et nous en a montré l'exemple, sans jamais se décourager. □



Księża Stanisławie,

„Každy ma swój Ogrójec, i Golgotę swoją.
Kielich pełen goryczy i krzyż do dźwigania.
Komplikacje życiowe, jak pszczoły się roją.
Ale każdy ma swoje święte zmartwychwstania.” (ks. Jan Twardowski)

Księża Stanisławie,

byłeś dla mnie „serdecznym przykładem” misjonarza i człowieka niosącego ciężki krzyż choroby do końca. Dziękuję Panu Bogu, że mogłam spotkać Cię na swojej drodze, ponieść razem trudne doświadczenia - to dodało mi dużo siły, i być przy Tobie w ostatnich dniach twego ziemskiego życia.

Anna Łucka

Wiosenny Zjazd Dekanalny

Ks. Tomasz Sokół

W ostatnich dniach marca przy parafii Wniebowzięcia NMP w Paryżu odbył się wiosenny Zjazd Duszpasterski księży dekanatu paryskiego.

Zjazd rozpoczęła Msza św. pod przewodnictwem ks. inf. Stanisława Jeża, Rektora PMK we Francji. Ks. Rektor, witając wszystkich uczestników Zjazdu, najpierw zachęcił do modlitwy za tych kapłanów, którzy przechodzą różne życiowe doświadczenia czy choroby. Zachęcił dalej, aby przeżywany wielkopostny czas wzmoczonej pracy duchowej stał się dla wszystkich odkrywaniem Tego, który dla naszego zbawienia oddał się na krzyżu, by ukazać chwałę Bożego Zmartwychwstania.

Naukę rekolekcyjną do duchowieństwa wygłosił ks. Krzysztof Sielski, obecnie pracujący w domu polskim na Korsyce. W wygłoszonej homilii powiedział m.in.: „Uroczystość Zwiastowania NMP, którą dziś przeżywamy, jasno i klarownie odsyła nas do tematyki świętości życia człowieka, a szczególnie do jego wyjątkowej godności. Ważne jest to, aby umieć w sobie kształtować taki styl życia, który pozwala współczesnemu człowiekowi – odkrywać na nowo – jego niepowtarzalną wartość”. Właśnie kapłański styl życia stał się przewodnim mottem tej konferencji. Rekolekcyjista postawił problem dotyczący systemu wartości, jakim powinien kierować się współczesny kapłan w swej pracy duszpasterskiej. Postęga kapłańska stanowi tu bowiem istotną stronę jego życia codziennego. Nie można być tutaj wyłącznie człowiekiem kierującym się jakimiś wymyślonym pozorem. Ważne jest przede wszystkim wnętrze człowieka, a więc to, co posiada w sercu. „Chrystus nie chce byśmy w swoich sercach tolerowali jakąś podwójność człowieczeństwa. Nie chce, byśmy w patrzeniu na innych kierowali się wyłącznie nieprawidłowym ocenianiem lub nawet świadomie chcianą obtudą” – mówił ks. Sielski. Dalej homileta powołał się na słowa św. Pawła, który zachęcał swoich słuchaczy do głoszenia światu – nie siebie – ale Jezusa Chrystusa. Istotny jest tu zatem właściwy styl życia,

wypowiadane słowa i nasze czyste serce. „Prawidłowy styl życia wymaga od człowieka – kapłana – nieustannego poczucia bycia na «budowie», chodzi tu o budowę własnego wnętrza. Musimy ciągle odkrywać potrzebę renowacji, a nawet mówić o jej niezbędnych poprawkach”. Na zakończenie tych wielkopostnych rozważań ks. Krzysztof życzył obecnym kapłanom, by sam Pan Bóg zachował ich w wierności raz wybranemu powołaniu do głoszenia Chrystusowej Ewangelii.

Dalsza część dekanalnego Zjazdu przeniosła się na salę konferencyjną, gdzie ks. prał. Krystian Gawron, Wicerektor PMK przedstawił referat na temat: „Nowa Ewangelizacja w Roku Wiary”.

W swym wystąpieniu ks. Wicerektor wspominał m. in.: „Nie ma nowej Ewangelizacji bez wiary. Nowa Ewangelizacja pozostaje dalej przedmiotem refleksji i polemiki dla całego Kościoła Powszechnego. Jej istotą jest Ewangelizacja, czyli przepowiadanie Ewangelii słowem i podjęcie wysiłku na rzecz jej rozwoju. Wyraża się ona przez radość życia z wiary. Zanim podejmiemy temat Nowej Ewangelizacji, to najpierw trzeba odpowiedzieć sobie, jaka jest moja samoświadomość Kościoła i kim ja jestem w Kościele”.

W dalszej części prelekcji ks. Prałat wyjaśnił już bardziej wyczerpująco poszczególne punkty wykładu dotyczącego właśnie Nowej Ewangelizacji w dzisiejszym zlaicyzowanym świecie.

Mówił m.in.: o nowych formach ujęcia Nowej Ewangelizacji. „Nowa Ewangelizacja rozumiana jest dzisiaj często jako: samoświadomość, odnowa i dialog. Jest szukaniem odpowiedzi na pytanie, jak działać w Kościele, jest wezwaniem do wspólnoty chrztu w Duchu św. Nowa Ewangelizacja, staje się dziś dla Kościoła synonimem Jego szczególnej misji, przekraczaniem granic i poszerzaniem horyzontów, staje się wyraźną postawą odwagi i śmiałości w procesie rozeznawania bycia

w Kościele i dla Kościoła” – mówił ksiądz prelegent.

W kolejnej części swego wykładu ks. Wicerektor zaznaczył, że niewyczerpanym źródłem działania człowieka wierzącego we wprowadzaniu Nowej Ewangelizacji jest jego wiara. Bez wiary nie ma dynamizmu. Wiara uzdalnia wierzącego do głębszej świadomości Kościoła.

Następnie ks. prałat Gawron problematykę Nowej Ewangelizacji odniósł do naszej emigracyjnej sytuacji, jaką tworzy Polska Misja Katolicka we Francji. Ujął to w następujących punktach: 1. Zakładanie i zdynamiczowanie rad duszpasterskich, w poszczególnych ośrodkach polonijnych, do przekazywania wiary; 2. Pielgrzymki np. pielgrzymka Polonii do Lourdes lub na Sacré-Cœur w Paryżu; 3. Europejskie spotkanie młodzieży w Lourdes; 4. Dostosowanie do warunków emigracyjnych polskiego katechizmu dla poszczególnych szkół; 5. Kolportowanie prasy katolickiej, a szczególnie naszego *Głosu Katolickiego*, jedyne takiego pisma w Europie Zachodniej. Były również inne szczegółowe propozycje duszpasterskie, które naptynęły z poszczególnych polonijnych ośrodków. To one organizowały rozmaite spotkania czy kolokwia na temat sytuacji duszpasterskiej polskiego kościoła i jego funkcjonowania na ziemi francuskiej.

Następnym punktem Zjazdu wiosennego było słowo i komunikaty Rektora PMK ks. inf. Stanisława Jeża, który odniósł się do spotkania duszpasterstwa emigracyjnego, zorganizowanego przez kościół francuski (w Paryżu), dotyczącego właśnie sytuacji różnych wspólnot emigracyjnych, jakie znajdują się na terenie Francji. Zjazd zakończył się życzeniami i wspólnym poczęstunkiem dla solenizantów, którzy ostatnio obchodzili swoje święta patronalne: ks. Józef Musiał, ks. Józef Bodziony, ks. Józef Wąchała i ks. Ryszard Wąsik. □



Togo... Niedziela Palmowa

Za pewne każdy z nas wędrował tego dnia z palmą w rękę, może nie wolałiśmy Hosanna, ale za pewne słuchaliśmy Mękę Pańską.

U nas, w Saoudé również było widać, że ta niedziela jest jakaś inna. Każdy z wiernych, dostojnie każdy, miał w rękę palmę i to nie taką, jak u nas, często kolorową, ale prawdziwą palmę – i z nią wędrował po ulicach wioski w czasie procesji. A te głośne śpiewy... Niczym w Jerozolimie, tylko kolor skóry się różnił od Żydów i język. W kościele czytano Mękę Pańską z podziałem na role. Po poszczególnych częściach była śpiewana

pieśń. Nie wiem jaka, bo w języku kabye. Cała uroczystość trwała tylko(!) 3 godziny.

Nie brałam udziału w procesji, która odbyła się przed Mszą. W tym czasie usiadłam sobie przy kościele na kamieniu wśród palm i po polsku przeczytałam, jak to św. Marek opisał Mękę Pana. Tak trochę powspominałam, jak to wszystko wygląda w Polsce, w Lyonie, a teraz tutaj, w Togo. I co stwierdziłam? Że wszystko inaczej, ale



wszystko to samo. Tak więc było palmowo. A teraz wchodzimy w Wielki Tydzień. □

Gosia Tomaszewska

Karoliny bajki-niebajki dla dorosłych

Hymn

Kakowskie Przedmieście jest zapalonym zniczem. Przed Patacem Prezydenckim. Cała Warszawa. Cała Polska upadła na kolana. Z niespokojnym biciem serca. Przedzieram się przez zagubiony tłum. Zagubiony Naród, który stracił mężnego Wodza. Sienkiewiczowskiego Rycerza. I wielkich Patriotów. Znowu ich stracił. Gdzieś w tle etiuda rewolucyjna Chopina. I znowu widzę biały szal księdza Romana Indrzejczyka. Rok temu w Paryżu. Pijemy razem kawę

na Boulevard des Capucines i spóźniamy się na mszę do Polskiego Kościoła, gdzie podpisuje swoje wiersze. I wciąż słyszę ten Jego cieply głos. Ksiądz Przyjaciel. Ksiądz Poeta. Ksiądz Romantyk. Niezastąpiony Pasterz naszych krnąbrnych, muzycznych dusz. Te słynne lekcje religii w stołówce. I kontrowersyjne dyskusje. Wspominam je z Księdzem rok temu. Wybierałam się ostatnio do szkoły w odwiedzinę. Wybierałam się. Wybierałam. Wybierałam. Wszystkie warszawskie poranki toną w sierocych łzach. I to boleśnie przeję

rzyste niebo. Jęk syren w niedzielne południe. Ale głośniejszy jest jęk serc. Miłosierdzie Boże łaskawe. Jeszcze Polska nie zgięta. Póki my żyjemy. (12 kwietnia 2010)

Karolina Marchlewska
pianistka, autorka
audycji *Gra-my* w
Radiu Wnet, w wolnych
chwilach pisze bajki
dla dorosłych na:
www.pianistka.bloog.pl



**Stowarzyszenie
Cosmopolite Village**

**Zaprasza na III Festiwal muzyki
w Aulnay sous Bois**

17 czerwca 2012

Zapewniamy polskie zakąski i dobrą zabawę !!!!

**46, Av. du Gros Peuplier
93600 AULNAY SOUS BOIS**
(teren Polskiej Misji Katolickiej obok kościoła St. Joseph)

Regulamin i informacje dla uczestników: www.cosmoville.eu
Tel. 0762991971 „wstęp wolny”

Partnerzy: Polska Misja Katolicka, Bank BCP, Milenium

Poszukujemy kandydatów do konkursu piosenki na Festival w Aulnany sous Bois organizowany 17 czerwca 2012.

Cosmopolite Village. Kontakt 07 62 99 19 71
Regulamin na www.cosmoville.eu

27 maja – 169. Pielgrzymka Polaków do Montmorency

W niedzielę 27 maja dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji odbędzie się w Montmorency pod auspicjami władz miejskich 169. Pielgrzymka organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie przy współudziale Polskiej Misji Katolickiej we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księży Pallotynów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz Stowarzyszenia Polskich Kombatantów i ich Rodzin we Francji.

Zapraszamy Państwa do wzięcia licznego udziału w tej tradycyjnej uroczystości.

Program: godz. 11.15 – Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency; godz. 13.00 – Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Gallieni) na grobach osób zasłużonych dla Polski; godz. 14.30 – Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Księży Pallotynów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża o godz. 16.30. Do dyspozycji Uczestników podstawiony będzie autokar (cena biletu w obydwie strony: 12 €). Wyjazd 27 maja punktualnie o godz. 9.30 przed kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue St Honoré). Powrót z Domu Księży Pallotynów w Montmorency do Paryża o godz. 16.30. Osoby zainteresowane proszone są o zapisanie się najpóźniej tydzień przed wyjazdem, zaznaczając ilość zamówionych miejsc, w Biurze Parafialnym przy Kościele Polskim (Tel. 01 55 35 32 25).

BIURO TŁUMACZEŃ W. A. KOCZOROWSKI

Tłumacz przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym w Wersalu
90, rue Anatole France - 92290 Châtenay-Malabry
lub

4, villa Juge - 75015 Paris (M° Duplex)
tel. 01 46 60 45 51 lub 06 07 71 52 90; (e-mail: wakocz@aol.com).
Tłumaczenia urzędowe, redakcja podań i pism, formalności
prawno-administracyjne w urzędach, kancelariach notarialnych i sądach.

Cafe Restaurant Couverts Montmartre

Serwujemy kuchnię
Włoską i Polską

Godziny otwarcia:
12⁰⁰ do 15⁰⁰ oraz 19⁰⁰ do ostatniego klienta

Dni otwarcia: od poniedziałku do soboty

25, rue Turgot ; 75009 Paris (M°: Anvers)
tel. 01 48 74 68 14; 06 99 09 30 71
e-mail: couverts-montmartre@orange.fr



MALOWANE JEDWABNE CHUSTY KRAWIECTWO DAMSKIE

- przyjmuję zamówienia indywidualne
- wysyłam maszyny do szycia w dowolny region

www.krawiec.fr
TEL. 06 80 53 16 17



Zaprasza na week-endy
i wakacje



Polski ośrodek wakacyjny

położony na Opalowym Wybrzeżu obok Le Touquet Paris Plage

Niskie ceny, zniżki dla młodzieży,
dzieci do lat 3 za darmo!

Rezerwacja :

Stella Maris - 376 chemin Baillarquet - 62780 Stella-Plage
Tel. 03 21 94 73 65 - Fax : 03 21 94 63 55

contact@stellamaris-vacances.com - www.stellamaris-vacances.com

A D W O K A T

Małgorzata Laurichesse

8, rue d'Uzès, 75002 Paris

Przyjmujemy tylko na umówione spotkania (mówimy po polsku)

kom. 06 89 51 01 23 • fax 01 45 94 20 23

e-mail: malgoms@neuf.fr • www.laurichesse-avocat-avotrecoute.com

ÉDUCATRICE SPORTIVE DONNE DE COURS:

remise en forme, jogging, fitness ou gym douce - personnes âgées.

T. 06 34 32 55 25; e-mail: monis202001@yahoo.fr

SZUKAM PRACY

Amiens i okolice! 40-letni mężczyzna, bez nałogów podejmie każdą fizyczną pracę. PILNE!. T. 06 42 13 38 85

PSYCHOLOG-TERAPEUTA: TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:

problemów życiowych, depresji, ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

SZUKAM PRACY

Nauczycielka 49 lat, podstawowa znajomość francuskiego i angielskiego podejmie każdą pracę na okres wakacji (lipiec-sierpień), może być zastępstwo. Tel. 06 19 60 53 52.

NAUKA JĘZYKA POLSKIEGO

przez absolwentkę polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego

Tel. 06 69 67 38 58; e-mail: wladykaanna@yahoo.fr

PODRÓŻE DO POLSKI

* **IZABELL** - REGULARNY PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW

DO POLSKI POŁUDNIOWEJ. TEL. 01 41 71 12 79; 06 20 87 70 77!

* **LUXSUS** - PRZEWÓZ OSÓB I TOWARÓW DO POLSKI - OLSZYNA,

WROCŁAW, KATOWICE, KRAKÓW, RZESZÓW.

TEL. 01 42 38 63 20; 06 62 75 50 06; (00 48 12) 284 12 50

OFIARY NA TYDZIEŃ MIŁOSIĘRDZIA

Mr STECKIEWICZ Felix –	100 €
Mr Smati Jean Claude –	70 €
Mr Richard Zienkiewicz –	100 €
Mme Rey Viridianne –	300 €
PARAFIA AULNAY-SOUS-BOIS – Ks. Jan Ciągło SChr –	679 €
PARAFIA GRENOBLE – Ks. Tadeusz Hońko –	100 €
Mr GLENC Felix –	120 €
PARAFIA LYON – Ks. Tadeusz Śmiech –	246,42 €
PARAFIA SAINT VALLIER – Ks. Tomasz Tobys SChr –	436,82 €
PARAFIA SAINT ETIENNE – Ks. Karol Kapuściak CM –	259 €
Mr et Mme Stanisława i Stanisław SALACH –	100 €
Mme Stéphanie JOUANNE –	50 €
Mme Teofila KUCHARSKI –	20 €
Mme Dorothy KAMINSKI –	20 €
Mr Michel ZAPOLNY –	50 €
PARAFIA BARLIN – Ks. Piotr Michniak –	375 €
PARAFIA NOEUX LES MINES – Ks. Piotr Michniak –	475 €
PARAFIA HARNES – Ks. Daniel Żyliński –	585 €
PARAFIA BILLY – MONTIGNY –	425 €
Towarzystwo TRADYCJA i PRZYSZŁOŚĆ z Harnes –	130 €
Bractwo Żywego Różańca z Harnes –	100 €

Dalsze ofiary prosimy przysyłać na adres: Mission Catholique Polonaise,
263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris, wpłacając na: CCP 1268-75 N PARIS

Ofiarodawcom składamy serdeczne „Bóg zapłać”

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/stowo; przy powtórzeniach – od trzeciego razu – 0,7 €/stowo; ogłoszenia ekspresowe – we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” – 4 €); przy powtórzeniach – 50% ceny; – „usługi” – do 10 stów – 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 stów – 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) – dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” – 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) – inf. i cennik w redakcji GK – 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris – II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Bilety autokarowe i samolotowe**Janosik SINDBAD**PARYZ : 252, rue Rivoli - 2, rue Mondovi;
tel. 01 44 69 30 80, 01 40 20 00 80.WYJAZDY DO POLSKI 7 razy w tygodniu, 2 razy dziennie:
14³⁰ - ekspres Południe Polski - Podkarpacie,
16⁰⁰ - reszta Polski; w sumie 120 miast.

Czynne 7 dni w tygodniu - przesyłki i paczki do Polski

**LE CINQUIÈME
CRAYON**Projektowanie graficzne
www.CinquiemeCrayon.eu

Zadbamy o profesjonalny wizerunek Twojej firmy!

Strony www, środki komunikacji, druk wielkoformatowy...

**TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY
INFORMACJE PRAWNE****S. Bocianowski, dr prawa międzynarodowego,
ekspert sądowy**

105 bis, bd de Grenelle, 75015 Paris

Tel. 06 17 98 60 20, tel/fax 01 43 06 00 70, bocianowski@sfr.fr

Sprawy administracyjne, małżeńskie, emerytalne,
spadkowe i notarialne we Francji i w Polsce**Poradnia Psychologiczna**przy Parafii Polskiej w Paryżu XVI - 18, rue Claude Lorrain
przyjmuje - bezpłatnie - w niedziele o godz. 17⁰⁰.**École Privée NAZARETH
Szkola Języka Francuskiego**

21 lat doświadczenia w Paryżu!!!

Cours Privé d'Enseignement Supérieur - déclaré à l'Académie de Paris
przygotowanie do: DILF, DELF, DALF, TCF i na wyższe studia
Zajęcia wieczorne i sobotnie - 20, rue Legendre, Paris 17**status studenta**

Zapisy na II semestr 2011/2012 w styczniu i lutym 2012 r.!

☎ 01 43 03 38 33, ☎ 06 62 69 13 83, ☎ 01 43 05 83 15

COURS DE LANGUE POLONAISE - TOUS NIVEAUX
enseignement individuel ou en groupe, traductions.Przygotowujemy do: - Europejskich Egzaminów Certyfikacyjnych
z języka polskiego zgodnie z wymogami Rady Europy;
- do matury francuskiej - język polski LV 2 i 3.www.nazarethfamille.fr**WYWÓZ GRUZU (110 €) - TRANSPORT MATERIAŁÓW
I PRZEPROWADZKI (50 €) - ładowność 1,7 t. 11 m³.**

- wynajem auta osobowego z szoferem
- dowóz na lotnisko (ceny do uzgodnienia)

TE-MAR

06 68 03 50 45

SOBCZYK ANNA - SPRAWY URZĘDOWE:

- CAF, RSA, CMU
- Pôle Emploi, Chômage
- Telefon, Internet, Bank
- Pośrednictwo w kredytach mieszkaniowych
- CV, listy motywacyjne, podania

Tel. 06 66 42 64 08 - pon-sob od 10 h 00 do 20 h 00

e-mail: sobczykanna@yahoo.pl

SIRET: 524 219 854 000 14

**POMOC W SPRAWACH URZĘDOWYCH
(CAF, CMU, RSA itp.)
TŁUMACZENIA****P. Orłowska**

tel. 06 03 57 18 37

e-mail: patrycjak31@wp.pl**WYWÓZ GRUZU. TRANSPORT. 120€ - 60€!
T. 06.20.03.34.85****S A R L F R A N - P O L M . A .****Sprzedaż artykułów polskich**

Dystrybucja hurtowa, detaliczna, realizacja indywidualnych zamówień okolicznościowych

**ciasta • wędliny • ryby • pieczywo • nabiał •
słodczyce • napoje • prasa • książki • filmy DVD****Regularne dostawy świeżych towarów z Polski.**Towary na zamówienie z dostawą do domu gratis* Zapraszamy codziennie
w godzinach od 9⁰⁰ do 20⁰⁰ *przy zamówieniu minimum 50 €230 rue Paul et Camille Thomoux, 93330 Neuilly sur Marne;
tel. 06 66 64 50 25, 09 81 11 17 39 lub 06 42 83 53 59; www.fran-pol.com

SARL Au Capital de 50 000 €, N°SIRET: 498 769 801 00016; R.C.S. BOBIGNY APE 552 P

Dr Danuta Baranowicz-Schouker**chirurgien-dentiste**

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle

tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

(mówimy po polsku)

**Pour votre
publicité dans**

contactez :

35, av. St-Germain des Noyers 77400 ST-THIBAUT DES VIGNES Tél. 01 60 07 43 43 Fax. 01 60 07 05 06 - www.edirel.fr**GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE**Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'émigration polonaise)

N° 16 (2452): 22 4 2012

Commission paritaire N°: 0515 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France) - tél. 01 55 35 32 32

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31; fax 01 55 35 32 29.

E-mail: vkcat@club-internet.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. inf. Stanisław Jeż - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół, s. Natanaela Modzelewska.

Druk (Imprimerie): INDICA - 26, rue de l'Industrie - 92400 Courbevoie; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonnement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression) : 11.4.2012

Inf. o prenumeracie na str. 3

PONIEDZIAŁEK 23 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁵ Wieś – to też Polska 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 11¹⁵ Koncert życzeń 12⁰⁰ Pr. dla dzieci 12³⁰ Reportaż „Świadkowie” 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ By odnowić oblicze ziemi 15³⁰ Octava dies 15⁵⁰ Święty na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 17¹⁰ Tydzień z Ziemi Św. 17¹⁵ Reportaż 17⁴⁵ Inf. dnia 18⁰⁰ Spotkania Rodziny Radia Maryja 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia.

WTÓREK 24 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 9⁰⁰ Pr. dla dzieci 9³⁵ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Święty na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16⁰⁵ Kalendarz młodych 16³⁰ Aktualności akademickie WSKSiM 16⁴⁰ Porady 17⁰⁰ Życie monastyczne 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ „Anioł Pański” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Pr. dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Święty na każdy dzień 23⁰⁰ Inf.

ŚRODA 25 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁵ Kalendarz młodych 8⁴⁵ Aktualności akademickie WSKSiM w Toruniu 9⁰⁰ Pr. dla dzieci 9²⁰ Drogowskazy zdrowia 9³⁵ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 10⁰⁵ Wspomnienia z Wilna prof. R. Natusiewicza 10³⁰ Audycja generalna Benedykta XVI 12⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Refleksje o Cliffordie 17⁰⁰ Po stronie prawdy 18⁰⁰ „Anioł Pański” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Pr. dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt

widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

CZWARTEK 26 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 9¹⁰ Pr. dla dzieci 9³⁵ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 11¹⁵ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 11³⁰ Po stronie prawdy 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Święty na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Z wędką nad wodę 17⁰⁰ Na tropie 17³⁰ Reportaż dnia 18⁰⁰ „Anioł Pański” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Pr. dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ Felieton „Głos Polski” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Z wędką nad wodę 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

PIĄTEK 27 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 9⁰⁵ Pr. dla dzieci 9³⁵ Polski punkt widzenia 10⁰⁰ Rozmowy niedokoń. 11¹⁵ Z wędką nad wodę 11⁵⁰ Felieton „Głos Polski” 12⁰⁰ Wyptyń na głębie 14¹⁰ Tak mówi Amen 14³⁰ Rozmowy niedokoń. 15⁵⁰ Święty na każdy dzień 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Porady medyczne o. Bonifratrów 17⁰⁰ Jazda próbna 17³⁰ Reportaż dnia 18⁰⁰ „Anioł Pański” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ W Namiocie Słowa 19³⁰ Pr. dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰

Wykład naukowy 22⁵⁰ Św. na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

SOBOTA 28 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁰ Porady medyczne o. Bonifratrów 9⁰⁰ Pr. dla dzieci 9³⁵ Polski punkt widzenia 10¹⁰ W Namiocie Słowa 10⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 14¹⁰ Rozmowy niedokoń. 14¹⁰ Tak mówi Amen 15³⁰ Koncert życzeń 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Muzyczne drogowskazy 17⁰⁰ Reportaż „Świadkowie” 17³⁰ Reportaż dnia 18⁰⁰ „Anioł Pański” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 19³⁰ Pr. dla dzieci 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ Zacerpnij ze źródła 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Polski punkt widzenia 22⁰⁰ Świat w obrazach 22¹⁰ Reportaż 22⁵⁰ Święty na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia

NIEDZIELA 29 KWIETNIA

8⁰⁰ Inf. dnia 8²⁰ Tak mówi Amen 8³⁵ Muzyczne drogowskazy 9¹⁰ Spotkanie z M. Buczek 9³⁰ Msza św. 10³⁰ Koncert życzeń 11³⁰ Zacerpnij ze źródła 12⁰⁰ „Anioł Pański” 12³⁰ Wieś – to też Polska 14⁰⁰ By odnowić oblicze ziemi 14¹⁰ Tak mówi Amen 16⁰⁰ Inf. dnia 16¹⁰ Koncert życzeń 17³⁰ Reportaż dnia 18⁰⁰ „Anioł Pański” 18⁰⁵ Inf. dnia 18¹⁵ Rozmowy niedokoń. 20⁰⁰ Inf. dnia 20²⁰ Modlitwa różańcowa 20⁵⁰ Felieton „Myśląc Ojczyzna” 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Inf. dnia 21⁴⁰ Octava Dies 22¹⁰ Jak my to widzimy 22⁵⁰ Święty na każdy dzień 23⁰⁰ Inf. dnia. □

TV TRWAM I RADIA MARYJA

Zapraszamy - Parametry odbioru:

Satelita ASTRA: 1H 19,2° East; Transponder: 111; Częstotliwość: 12604 MHz; Polaryzacja: H (pozioma); SR: 22000; FEC: 5/6; PID VIDEO: 33; PID AUDIO: 3606; PID AUDIO: 3607 dla Radia Maryja

Satelita ARIVA: 100E. W USA i Kanadzie: Satelita SES-1; Pasma satelitarne: Q; Pozycja: 101° West; Transponder: 21; Częstotliwość: 12120 MHz; Polaryzacja: V (pionowa); FEC: 3/4; SR: 30 Mb/s; PID VIDEO: 4096; PID AUDIO: 4097

Adres: 87-100 Toruń, ul. Św. Józefa 23/35; Tel. +48(56) 610 72 58; Fax. +48(56) 610 72 85; e-mail: sekretariat@tv-trwam.pl; www.tv-trwam.pl

**GŁOS PRZYJACIELE KATOLICKI**

Mme ZYDORCZAK Bronisława –	100 €
Mme DEMBIŃSKI Irena –	70 €
Mr PŁOWIECKI Leopold –	70 €
Mme AMIRAT Leokadia –	100 €
Mme OLSZEWSKI Krystyna –	80 €
Mr PSOTA Jan –	35 €
Mr ZAGOZDA Krzysztof –	90 €
Mme MADYJOWSKI Helena –	70 €
Mme LISIEWICZ Jeanine –	70 €
Mr Mme WIŚNIEWSKI Marcel et Eugenie –	100 €
Mme SOBEL Angele –	70 €
Mme DŹWIGAŁA Maria –	70 €
Mme DULOWSKI Józefa –	70 €
Mme ZIELIŃSKI Helena –	70 €
Mr JEŻ WASKO Sebastian –	80 €

Dalsza część Listy Przyjaciół będzie się ukazywać w kolejnych numerach GK. Czytelnikom, którzy wspierają Głos Katolicki „Prenumeratą Przyjaciół”, składamy serdeczne podziękowania. (Redakcja)

RAZEM ZE ŚWIĘTĄ BERNADETA ODMAWIAMY RÓŻANIEC**POLSKIE ZJEDNOCZENIE KATOLICKIE****DEKANAT PÓŁNOCNEJ FRANCJI****ZAPRASZA DO LOURDES**

Z OKAZJI 137-MIĘDZYNARODOWEJ
PIELGRZYMKI
POLSKIEJ MISJI KATOLICKIEJ WE FRANCJI
(14 - 21.05.2012)

Wjazd z Lens, Harnes, Billy-Montigny, Douges poniedziałek 14 maja po południu.

CENA: 420€

obejmuje:
- podróż wygodnym autokarem.
- noclegi z utrzymaniem w Hotelu EUROPE.
- opłata pielgrzymkowa P.M.K. zapisy do Niedzieli 6 maja 2012 r.



SIÈGE SOCIAL DU P.Z.K.:

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE
19, rue de Saint Claude
62440 HARNES

☎: 0321780370
0612185192



UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

23–29 kwietnia 2012

PONIEDZIAŁEK 23 KWIETNIA

6⁰⁵ Makłowicz w podróży – magazyn 6⁴⁰
Ikona na drogę – dok. 7³⁵ Las bliżej nas
– magazyn 7⁵⁵ Urwisy z Doliny Młynów
– serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰
Smaki polskie – magazyn 10⁵⁰ Flesz histo-
rii – reportaż 11¹⁰ Tygodnik.pl – magazyn
11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia
– serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Blondynka
– serial 13⁴⁵ Salon Polonii – magazyn 14³⁰
W ostatniej chwili – dok. 15³⁵ Złotopol-
scy – telenowela 16¹⁰ WOK – Wszystko
o Kulturze 17⁰⁰ Galeria – serial 17³⁰ Tele-
express 17⁴⁵ Euroexpress – magazyn 17⁵⁵
Program rozrywkowy 18¹⁰ Raj utracony raj
odzyskany – dok. 18⁵⁰ Skarby nieodkryte
– teleturniej 19¹⁵ Barwy szczęścia – serial
19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵
Sport 20³⁰ Pogoda 20⁴⁵ Życie nad rozle-
wiskiem – serial 21³⁵ Informacje kultu-
ralne 21⁴⁵ Biało czerwoni – magazyn 22⁰⁰
Polonia 24 22⁴⁵ Szansa na Sukces 23⁴⁵
Tomasz Lis na żywo 0⁴⁵ Galeria – serial
1¹⁵ Urwisy z Doliny Młynów – serial 1⁴⁵
Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 24 KWIETNIA

6⁰⁵ Smaki czasu z Karolem Okrasą 6⁴⁰
WOK – Wszystko o Kulturze 7²⁵ Saga
rodów – magazyn 7⁵⁵ Szaleństwo Majki
Skowron – serial 8³⁰ Pytanie na śnia-
danie 10⁴⁰ Smaki polskie – magazyn
10⁵⁵ Informacje kulturalne 11¹⁰ Polo-
nia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy
szczęścia – serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰
Głęboka woda – serial 13⁴⁵ Szansa na
Sukces 14⁴⁵ Tomasz Lis na żywo 15⁴⁰
Złotopolscy – telenowela 16¹⁵ Tygodnik
Kulturalny 17⁰⁰ Galeria – serial 17³⁰
Teleexpress 17⁴⁵ Euroexpress – maga-
zyn 17⁵⁵ Tele PRL – widowisko 18⁵⁵
Klimaty i smaki – program poradnikowy
19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobra-
nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰
Pogoda 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21³⁰
Informacje kulturalne 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵
Koncert 23⁴⁵ Operacja życie – dok. 0¹⁵
Program rozrywkowy 0⁴⁵ Galeria – serial
1¹⁵ Szaleństwo Majki Skowron – serial
1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 25 KWIETNIA

6⁰⁵ Raj utracony raj odzyskany – dok.
6⁴⁵ Kocham Kino – magazyn filmowy 7¹⁰
Sztuka życia 7³⁵ Wilnoteka – magazyn 7⁵⁵

Wakacje z duchami – serial 8³⁰ Pytanie na
śniadanie 10⁴⁰ Smaki polskie – magazyn
10⁵⁵ Informacje kulturalne 11¹⁰ Polonia 24
11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia
– serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ Życie nad
rozlewiskiem – serial 13⁴⁵ Kabaretowy
Klub Dwójki – widowisko 14⁴⁵ Program
Tadeusza Mosza i Jana Wróbla 15³⁵ Złoto-
polscy – telenowela 16⁰⁵ Kultura głupcze
– magazyn 16⁴⁰ Notacje – dok. 17⁰⁰ Gale-
ria – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Euro-
express – magazyn 17⁵⁵ Kraj się śmieje
– widowisko 18⁵⁵ Wilnoteka – magazyn
19¹⁵ Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobra-
nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁰
Pogoda 20⁴⁵ Warto kochać – serial 21⁴⁰
Informacje kulturalne 22⁰⁰ Polonia 24
22⁴⁵ Kabaretowy Klub Dwójki – widowi-
sko 23⁵⁰ Na pierwszym planie – program
publicystyczny 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵
Wakacje z duchami – serial 1⁴⁵ Dobra-
nocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 26 KWIETNIA

6⁰⁵ Program rozrywkowy 6³⁵ Tygo-
dnik Kulturalny – magazyn 7²⁵ Słowni-
k polsko@polski 7⁵⁵ Trzy Szalone Zera
– serial 8³⁰ Pytanie na śniadanie 10⁴⁰
Smaki polskie – magazyn 10⁵⁵ Infor-
macje kulturalne 11¹⁰ Polonia 24 11⁴⁰
Galeria – serial 12⁰⁵ Barwy szczęścia –
serial 12³⁵ Wiadomości 12⁵⁰ M jak miłość
– serial 13⁴⁵ Opole na bis – koncert 14⁴⁵
Na pierwszym planie – program publi-
cystyczny 15³⁵ Złotopolscy – telenowela
16⁰⁵ Kocham Kino – magazyn filmowy
16³⁰ Sztuka życia 17⁰⁰ Galeria – serial
17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Euroexpress –
magazyn 17⁵⁵ Kraj się śmieje – widowi-
sko 18⁵⁵ Alchemia zdrowia i urody 19¹⁵
Barwy szczęścia – serial 19⁴⁵ Dobra-
nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵
Pogoda 20⁴⁵ Sfóra – serial 21⁴⁰ Infor-
macje kulturalne 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵
Pitbull – serial 23⁴⁰ Dokument 0⁴⁵ Gale-
ria – serial 1¹⁵ Trzy Szalone Zera – serial
1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 27 KWIETNIA

6⁰⁵ Dwie strony medalu – serial 6⁴⁰ Warto
kochać – serial 7³⁰ W obronie wiary i
Ojczyzny – reportaż 8⁰⁰ O dwóch takich
co ukradli księżyc – serial 8³⁰ Pytanie na
śniadanie 10⁴⁰ Smaki polskie – maga-
zyn 10⁵⁵ Informacje kulturalne 11¹⁰ Polo-

nia 24 11⁴⁰ Galeria – serial 12⁰⁵ Dwie
strony medalu – serial 12³⁵ Wiadomości
12⁵⁰ M jak miłość – serial 13⁴⁵ Daniec
z gwiazdami 14²⁰ Dokument 15³⁵ Złoto-
polscy – telenowela 16⁰⁵ Dzika Polska
– serial 16³⁵ Euro wg Gesslera 17⁰⁰ Gale-
ria – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁴⁵ Euro-
express – magazyn 17⁵⁵ Poziom 2.0 18⁵⁵
Magazyn Medyczny 19¹⁵ Dwie strony
medalu – serial 19⁴⁰ Dobranocka 20⁰⁰
Wiadomości 20²⁵ Sport 20³⁵ Pogoda 20⁴⁵
Na dobre i na złe – serial 21⁴⁰ Infor-
macje kulturalne 22⁰⁰ Polonia 24 22⁴⁵
Pręgi – dramat 0⁴⁵ Galeria – serial 1¹⁵
O dwóch takich co ukradli księżyc – serial
1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 28 KWIETNIA

6⁰⁵ Złotopolscy(5) – telenowela 8²⁵ Polo-
nia 24 9⁰⁵ W piątą stronę świata – serial
10⁰⁵ Załoga Eko – magazyn 10³⁵ Kuch-
nia polska – serial 11⁴⁵ Pamiętaj o mnie
12⁰⁵ Euro wg Gesslera 12⁴⁰ Ojciec Mate-
usz – serial 13³⁰ Makłowicz w podróży
– magazyn 14⁰⁰ Na dobre i na złe – serial
15⁰⁰ Pasterz z Kobanyi – dok. 15⁵⁵ Kultu-
ralni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@
polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak miłość
– serial 18⁴⁵ Szansa na Sukces 19⁴⁰ Dobra-
nocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport 20²⁵
Pogoda 20⁴⁵ Głęboka woda – serial 21⁴⁰
Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Polonia 24 22²⁵
Katyń – dramat 0²⁵ Euro wg Gesslera 0⁵⁵
M jak miłość – serial 1⁴⁰ Dobranocka 2⁰⁰
Wiadomości

NIEDZIELA 29 KWIETNIA

6¹⁰ Galeria(5) – serial 8²⁵ Polonia 24 8⁵⁵
Ziarno 9²⁵ Szkoła na Słonecznej – serial
10⁰⁰ Msza św. – Bazylika Prymasowska w
Gnieźnie 12¹⁰ Święty Uśmiechnięty 13⁰⁰
Pamiętaj o mnie 13²⁰ Zaczysze gwiazd 13⁵⁰
Cyrograf dojrzałości – film 14⁵⁰ Kocham
Cię Polsko! – widowisko 16²⁰ Skarby
nieodkryte – teleturniej 16⁵⁰ Salon Polo-
nii – magazyn 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁰ M jak
miłość – serial 18⁴⁵ Daniec z gwiazdami
19¹⁵ Weekendowy magazyn filmowy 19⁴⁰
Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20²⁰ Sport
20²⁵ Pogoda 20⁴⁵ Blondynka – serial 21⁴⁰
Pamiętaj o mnie 22⁰⁰ Tygodnik.pl – maga-
zyn 22⁴⁰ Kocham Cię Polsko! – wido-
wisko 0¹⁰ Salon Polonii – magazyn 0⁵⁰
M jak miłość – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰
Wiadomości. □



*Polskie drogi
do Chartres*
str. 2

Fot. Katarzyna Nowosielska-Augustyniak